IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Finansów Publicznych**
(nr 98)
z dnia 27 października 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 98)

27 października 2020 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Kosztowniaka (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– zaopiniowanie wniosku Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie zmian w planie finansowym Funduszu Administracyjnego Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego na rok 2020;

– zaopiniowanie wniosku dyrektora Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w sprawie zmian w planie finansowym Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego na rok 2020;

– rozpatrzenie rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2021 (druk nr 640) w zakresie:

1) części budżetowej 58 – Główny Urząd Statystyczny:
a) dochody i wydatki z zał. nr 1 i 2,
b) wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych z zał. nr 6,
c) zadania z zakresu administracji rządowej i inne zadania zlecone jednostkom samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami z zał. nr 7,
d) dotacje celowe z zał. nr 8,
2) planu finansowego instytucji gospodarki budżetowej z załącznika nr 12 – Centrum Badań i Edukacji Statystycznej Głównego Urzędu Statystycznego,
3) planu finansowego państwowej osoby prawnej z zał. nr 14 – Rzecznika Finansowego,
4) planu finansowego państwowej osoby prawnej z zał. nr 14 – Polskiej Agencji Nadzoru Audytowego,
5) planu finansowego państwowej osoby prawnej z zał. nr 14 – Urząd Komisji Nadzoru Finansowego.

W posiedzeniu udział wzięli: **Sebastian Skuza** sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Agnieszka Kłódkowska-Cieślakiewicz** dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Marcin Obroniecki** prezes Polskiej Agencji Nadzoru Audytowego, **Jacek Jastrzębski** przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego, **Kamil Mroczka** dyrektor generalny Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego, **Paweł Zagaj** zastępca rzecznika finansowego wraz ze współpracownikami, **Anna Borowska** dyrektor generalny Głównego Urzędu Statystycznego, **Wojciech Kaczmarczyk** dyrektor Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, **Agnieszka Myśliwiec** główna księgowa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska**, **Monika Biała**, **Anna Woźniak**, **Bogdan Wojtów**, **Łukasz Żylik** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Jacek Markiewicz** – legislator z Biura Legislacyjnego; **Jan Sobiech** – specjalista do spraw finansów publicznych z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dzień dobry. Witam państwa bardzo serdecznie. Szanowni państwo, rozpoczynamy posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych zwołane przez marszałka Sejmu na podstawie art. 198j ust. 2 regulaminu Sejmu po zasięgnięciu opinii przewodniczącego Komisji. Marszałek Sejmu zwołuje posiedzenie Komisji Finansów Publicznych na dzień 27 października 2020 roku, wtorek, w sali nr 111 o godz. 12.00.

Szanowni państwo, porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia to zaopiniowanie wniosku Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie zmian w planie finansowym Funduszu Administracyjnego Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w 2020 r., w punkcie drugim zaopiniowanie wniosku dyrektora Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w sprawie zmian w planie finansowym Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego na rok 2020, w punkcie trzecim rozpatrzenie rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2021 z druku nr 640 w zakresie następujących części:

1) części budżetowej 58,

2) planu finansowego instytucji gospodarki budżetowej z załącznika nr 12 – Centrum Badań i Edukacji Statystycznej Głównego Urzędu Statystycznego,

3) planu finansowego państwowej osoby prawnej z załącznika nr 14 – rzecznika finansowego,

4) planu finansowego państwowej osoby prawnej z załącznika nr 14 – Polskiej Agencji Nadzoru Audytowego,

5) planu finansowego państwowej osoby prawnej z załącznika nr 14 – Urząd Komisji Nadzoru Finansowego.

Szanowni państwo, witam bardzo serdecznie przybyłych na dzisiejsze posiedzenie, ale przede tych wszystkich, którzy dzisiaj będą z nami zdalnie. Cały czas dołączają do nas poszczególne osoby. Bardzo gorąco witam pana Sebastiana Skuzę, sekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, Funduszy i Polityki Regionalnej. Witam panią Annę Borowską, dyrektor generalną Głównego Urzędu Statystycznego. Witam serdecznie pana Pawła Zagaja, zastępcę rzecznika finansowego. Witam bardzo gorąco. Witam również pana Wojciecha Kaczmarczyka, dyrektora Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego. Zaocznie witam tych wszystkich, którzy za chwilę do nas dołączą.

Szanowni państwo, na początku chciałbym sprawdzić kworum, tym samym proszę wszystkich o to, żebyśmy oddali głos za, przeciw, ewentualnie wstrzymujący się, tak aby potwierdzić obecność w dzisiejszych obradach oraz możliwość głosowania. Bardzo gorąco proszę.

Bardzo dziękuję. Biuro podało informację, że w posiedzeniu Komisji udział bierze 34 posłów. Tym samym, szanowni państwo, mamy kworum. Rozpoczynamy realizację przytoczonego przeze mnie wcześniej porządku obrad.

Proszę o zabranie głosu przedstawiciela ministra rolnictwa i rozwoju wsi oraz przedstawienie wniosku w sprawie zmian w planie finansowym Funduszu Administracyjnego Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego na rok 2020. Bardzo gorąco proszę.

Dyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi Agnieszka Kłódkowska-Cieślakiewicz:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, we wniosku skierowanym do Komisji Finansów Publicznych zostały przedstawione szczegóły dotyczące zaproponowanych zmian w planie finansowym Funduszu Administracyjnego Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego na rok 2020. W związku z powyższym w swoim wystąpieniu ograniczę się jedynie do syntetycznej informacji na temat zaproponowanych zmian.

Proponowane zmiany dotyczą zwiększenia prognozowanych na rok 2020 przychodów i kosztów o kwotę 9440 tys. zł. Zwiększenie planowanych przychodów stanowi refun-

dację kosztów obsługi wypłaty świadczeń uzupełniających oraz kosztów obsługi wniosków o świadczenie uzupełniające na podstawie art. 11 ustawy z dnia 31 lipca 2019 r. o świadczeniu uzupełniającym dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji. Zwiększenie planowanych kosztów realizacji zadań nastąpiło w pozycji „zakup usług" o kwotę 7613 tys. zł z przeznaczeniem głównie na zakup usług remontowych, sprzątania, ochrony oraz zakup usług dotyczących systemów informatycznych. Ponadto pozostałe koszty zwiększono o kwotę 1827 tys. zł z przeznaczeniem na zakup niezbędnego wyposażenia, opłaty za media oraz inne wydatki związane z bieżącym utrzymaniem i funkcjonowaniem jednostek organizacyjnych Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

Jednocześnie informuję, że minister finansów, funduszy i polityki regionalnej w piśmie z dnia 20 października 2020 r. wyraził zgodę na dokonanie przedmiotowych zmian w planie finansowym.

Wysoka Komisjo, uprzejmie dziękuję za umożliwienie mi zreferowania powyższych spraw i proszę o wydanie opinii w sprawie zmian w planie finansowym Funduszu Administracyjnego Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego na rok 2020. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Serdecznie dziękuję za wystąpienie. Szanowni państwo, w tym momencie otwieram dyskusję. Proszę o dyskusję i zadawanie pytań. Gorąco proszę. Czy mamy zgłoszenia z sali? Pani poseł, bardzo serdecznie proszę.

Poseł Teresa Pamuła (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałabym dopytać. Wynagrodzenia mają spaść o prawie 15 000 tys. zł. Tak jest zapisane. Z czego wynika tak duża kwota w stosunku do kwoty 370 000 tys. zł?

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo proszę przedstawicieli ministerstwa o ustosunkowanie się do pytania.

Dyrektor departamentu MRiRW Agnieszka Kłódkowska-Cieślakiewicz:

Szanowni państwo, nie widzimy takiej zmiany. Wynagrodzeń w ogóle nie ruszaliśmy. Jest to kwestia tylko wydatków bieżących. Po stronie przychodów jest zwiększenie o ponad 9000 tys. zł. Natomiast po stronie kosztów są zwiększone wyłącznie wydatki bieżące. Wynagrodzeń nie ruszamy.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Pani poseł, czy chciałaby pani jeszcze doprecyzować pytanie? Bo słyszę, że jest jakaś wątpliwość.

Poseł Teresa Pamuła (PiS):

Może, proszę państwa, przeczytam, jak jest tutaj napisane, ile wyniosą wydatki. W układzie rodzajowym największą część 65,2% wydatków ogółem GUS stanowić będą koszty wynagrodzeń wraz z pochodnymi oraz dodatkowym wynagrodzeniem rocznym. Wyniosą one 370 000 tys. zł i będzie to kwota o 15 000 tys. zł niższa niż zaplanowana w 2020 r.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Czy ministerstwo nas słyszało? Bardzo proszę o odpowiedź.

Dyrektor departamentu MRiRW Agnieszka Kłódkowska-Cieślakiewicz:

Tak, jak najbardziej słyszeliśmy, natomiast my takiego wniosku nie mamy. Nie mamy takiej informacji. Jest to wniosek dotyczący zmiany w planie finansowym na 2020 r.

Poseł Teresa Pamuła (PiS):

Jest to w ocenie dotyczącej projektu ustawy. Główny Urząd Statystyczny. Jest to w ocenie. Nie wiem, może jest to pomyłka. Przepraszam.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Odnoszę wrażenie, że jesteśmy w nieco innym punkcie. Mówimy tutaj o opinii…

Dyrektor departamentu MRiRW Agnieszka Kłódkowska-Cieślakiewicz:

My mówimy o Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Czy mogę prosić przedstawicieli ministerstwa jeszcze raz o powtórzenie, bo chyba nie słyszeliśmy do końca odpowiedzi.

Dyrektor departamentu MRiRW Agnieszka Kłódkowska-Cieślakiewicz:

Chciałabym powiedzieć, że przedłożona zmiana dotyczy planu finansowego Funduszu Administracyjnego na 2020 r.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Szanowni państwo, wydaje się, że chyba wyjaśniliśmy sobie tę nieścisłość. Niejako wycofujemy pytanie. Mam pytanie do pozostałej części sali, ewentualnie do posłów, którzy znajdują się przed tabletami, czy są dodatkowe pytania w tym punkcie do rozpatrywanej opinii. Bardzo proszę. Szanowni państwo, nie słyszę.

Tym samym pozwolę sobie zaproponować następujący tekst opinii nr 59 Komisji Finansów Publicznych do wiceprezesa Rady Ministrów, przewodniczącego Komitetu do spraw Pożytku Publicznego w sprawie zmian w planie finansowym Narodowego Instytutu… Bardzo przepraszam. Jest to opinia nr 58 Komisji Finansów Publicznych do ministra rolnictwa i rozwoju wsi w sprawie zmian w planie finansowym Funduszu Administracyjnego Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, uchwalona na posiedzeniu w dniu 27 października 2020 r.: „Komisja Finansów Publicznych na posiedzeniu w dniu 27 października 2020 r. rozpatrzyła wniosek ministra rolnictwa i rozwoju wsi z dnia 15 października 2020 r. dotyczący zmian w planie finansowym Funduszu Administracyjnego Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego na 2020 r. Komisja Finansów Publicznych, zgodnie z art. 29 ust. 12 ustawy o finansach publicznych, pozytywnie opiniuje propozycje zmian planu finansowego Funduszu Administracyjnego Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego na 2020 r. przedstawione we wniosku”.

Szanowni państwo, pragnę zapytać, czy będziemy głosować ten wniosek czy przyjmujemy go przez aklamację. Czy są wnioski przeciwne tej opinii? Nie słyszę. Szanowni państwo, tym samym uważam, że Komisja Finansów Publicznych przyjęła opinię nr 58.

Szanowni państwo, przechodzimy do realizacji punktu drugiego porządku dziennego. Proszę o przedstawienie wniosku w sprawie zmian w planie finansowym Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w 2020 r. Proszę o wystąpienie przedstawiciela Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego. Bardzo gorąco proszę. Ewentualnie proszę przedstawiciela ministra finansów, funduszy i polityki regionalnej. Proszę o przedstawienie wniosku.

Dyrektor Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego Wojciech Kaczmarczyk:

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo posłowie, mam zaszczyt przedstawić państwu prośbę o wydanie opinii w sprawie zmiany planu finansowego Narodowego Instytutu Wolności na rok 2020. Materiały zostały państwu przesłane. W przedłożonym projekcie zmian planu finansowego zakłada się: zmniejszenie przychodów w kwocie 9 tys. zł w pozycji przychody ogółem oraz środki od innych jednostek sektora finansów publicznych w ramach programu wspierania i rozwoju wolontariatu długoterminowego „Korpus Solidarności”; przesunięcie środków pomiędzy pozycjami planu z Funduszu Wspierania Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w ramach dwóch programów, które realizuje Narodowy Instytut Wolności, a mianowicie „Korpus Solidarności” i „Program rozwoju organizacji obywatelskich”; przesunięcie środków pomiędzy pozycjami planu z dotacji podmiotowej budżetu państwa w ramach programu „Fundusz Inicjatyw Obywatelskich” – pomoc techniczna; przesunięcie środków pomiędzy pozycjami planu z dotacji podmiotowej budżetu państwa w ramach realizacji „Rządowego programu wsparcia rozwoju organizacji harcerskich i skautowych”; przesunięcie środków pomiędzy pozycjami planu z dotacji podmiotowej oraz celowej budżetu państwa w ramach realizacji „Programu wspierania rozwoju uniwersytetów ludowych”; zmianę przeznaczenia środków z dotacji celowej na podmiotową o kwotę 700 tys. zł w związku ze zwiększeniem w bieżącym roku budżetowym w planie finansowym Narodowego Instytutu Wolności wydatków na realizację zadań, o których mowa w art. 24 ustawy o Narodowym Instytucie Wolności.

Zmiana ta wynika z faktu, że pierwotnie środki w kwocie 10 000 tys. zł na realizację programu zostały wpisane łącznie do pozycji dotacji celowych, natomiast te środki miały być przeznaczone – i tak to zostało wpisane do tekstu dokumentu programowego – w kwocie 9300 tys. zł na realizację zadania, na dotację i obsługę programu, a w kwocie 700 tys. zł na działania związane z realizacją programu w Narodowym Instytucie Wolności.

Bardzo proszę Wysoką Komisję o wydanie pozytywnej opinii w sprawie zmian naszego planu finansowego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Serdecznie dziękuję za wystąpienie. Pytanie do ministra finansów, funduszy i polityki regionalnej, czy zechce wypowiedzieć się w tej materii?

Sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Sebastian Skuza:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ze strony Ministerstwa Finansów nie mamy zastrzeżeń do proponowanych zmian planu finansowego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję serdecznie. Do głosu zgłasza się pani przewodnicząca. Tym samym, szanowni państwo, otwieram dyskusję. Proszę o pytania. Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Rozumiem, że państwo przesuwacie środki pomiędzy działami i paragrafami. Samo mówienie, że jest to zmiana per saldo pomiędzy przychodami i kosztami na kwotę 9 tys. zł, to tylko generalna zasada, jak w tym zakresie zostaną zmniejszone, zapisane w planie zarówno przychody, jak i koszty. Co do samego wniosku mam drobną uwagę do wnioskodawcy. Skoro Narodowy Instytut Wolności przedstawiał taki wniosek, mam jedną uwagę. Dzisiaj w tej sytuacji to chyba brzmi mało poważnie, że państwo zamierzacie organizować konferencje – jeżeli chodzi o szkolenia, rozumiem, że będą to webinaria, dlatego że takie są – i spotkania, kiedy na posiedzeniu może się spotkać grupa pięciu osób. Wczoraj uczestniczyłam w sesji rady jednego powiatu. Było dwóch sekretarzy, przewodniczący, starosta i na zmianę wpuszczano osobę, która zabierała głos. Jeżeli jest to *ex ante*, to niezrozumiałe jest uzasadnienie takiego wniosku. Wniosek jest datowany na 8 października. Może jeszcze państwo nie wiedzieli.

Mam jeszcze, panie przewodniczący, jedną uwagę. Po to, żeby to przeczytać, rozczytać, na przyszłość jedna prośba dotycząca wszystkich skrótów, które są znane dla zajmujących się danym działem, danym rodzajem wydatków, daną instytucją, danymi programami. Używacie państwo skrótów. Rozszyfrowujemy, staramy się rozszyfrować. Co do zasady zmiany pomiędzy działami i programami, które są realizowane, są znacznie większe. To taka moja ogólna uwaga tutaj. Nie będę mówiła, ponieważ per saldo wychodzi 9 tys. zł. Jeżeli jest taka potrzeba i taka opinia ministra, to zgoda.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Szanowna pani przewodnicząca, rozumiem, że jest to wypowiedź w odniesieniu do propozycji, niekoniecznie zadanie pytania. Czy tak mam to rozumieć?

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Niech tak będzie.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję serdecznie. Bardzo proszę, panie pośle, o zabranie głosu.

Poseł Czesław Siekierski (PSL-Kukiz15):

Mam pytanie, jeżeli chodzi o przesunięcie środków pomiędzy pozycjami planu w zakresie dotacji podmiotowej oraz celowej w ramach realizacji „Programu wspierania rozwoju uniwersytetów ludowych". Nie mogę doszukać się kwoty. Z czego wynikają te przesunięcia? Jakie są oczekiwane efekty merytoryczne związane z przesunięciami finansowymi? Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy pan dyrektor ewentualnie pan minister zechce odnieść się do pytania?

Dyrektor Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego Wojciech Kaczmarczyk:

Panie przewodniczący, jeżeli chodzi o konferencję, o której mówiła pani poseł, oczywiście, jak co roku Narodowy Instytut Wolności organizuje dużą tematyczną konferencję dotyczącą społeczeństwa obywatelskiego.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Chyba ją odwołacie w tej formule.

Dyrektor Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego Wojciech Kaczmarczyk:

W tym roku, pani poseł, szanowni państwo, organizujemy tę konferencję w trybie praktycznie całkowicie on-line. Wszystkie przygotowania w tej chwili są bardzo daleko zaawansowane. Liczymy na to, że rzeczywiście udział w konferencji za pośrednictwem łączy będzie bardzo duży. Widzimy w naszych mediach społecznościowych, że zainteresowanie tematyką jest rzeczywiście spore. Pewnie jednak będziemy organizować konferencję w trybie on-line z uwzględnieniem wszystkich reżimów sanitarnych.

Jeżeli chodzi o pytanie pana posła, z czego wynika przesunięcie środków w ramach „Programu wspierania rozwoju uniwersytetów ludowych", to – jak już wcześniej wspominałem – kwota 700 tys. zł została zapisana w pozycji dotacji celowej dla Narodowego Instytutu Wolności. W dokumencie programowym, który był doprecyzowany w trakcie roku budżetowego, środki te zostały zapisane w dwóch pozycjach: w dotacji podmiotowej i dotacji celowej. Jest to kwota 9300 tys. zł w ramach dotacji celowej i kwota 700 tys. zł na obsługę programu w Narodowym Instytucie Wolności. Stąd wynika potrzeba zmiany w tym punkcie. Ostatecznie Rada Ministrów zmiany dotyczące finansowania programu przyjęła niedawno. Bodajże 15 września została podjęta uchwała i następnie podpisana przez pana premiera. Stąd nasz wniosek do Komisji o wydanie opinii w tej sprawie właśnie teraz. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Serdecznie dziękuję. Teraz moje kolejne pytanie. Czy są jeszcze osoby z sali, które chciałyby zabrać głos? Pytam panie posłanki i panów posłów, ewentualnie tych, którzy pracują z nami zdalnie. Nie widzę.

Szanowni państwo, tym samym pozwolę sobie przedstawić opinię nr 59 Komisji Finansów Publicznych do wiceprezesa Rady Ministrów, przewodniczącego Komitetu do Spraw Pożytku Publicznego w sprawie zmian w planie finansowym Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, uchwaloną na posiedzeniu w dniu 27 października 2020 r.: „Komisja Finansów Publicznych na posiedzeniu w dniu 27 października 2020 r. rozpatrzyła wniosek dyrektora Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego z dnia 8 października 2020 r. dotyczący zmian w planie finansowym Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego na rok 2020. Komisja Finansów Publicznych, zgodnie z art. 21 ust. 5 ustawy o finansach publicznych, pozytywnie opiniuje propozycje zmian planu finansowego Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego na 2020 r. przedstawione we wniosku".

Szanowni państwo, proponuję przyjęcie przez Komisję treści wniosku. Moje pytanie jest takie: czy są osoby, które są przeciwne przyjęciu wniosku o takiej treści? Jest to pytanie do pań i panów posłów. Nie widzę. Szanowni państwo, tym samym uważam, że przyjęliśmy opinię nr 59 Komisji Finansów Publicznych.

Szanowni państwo, przechodzimy do realizacji trzeciego punktu porządku dziennego. Na bieżącym posiedzeniu rozpoczynamy rozpatrzenie rządowego projektu ustawy budżetowej na rok 2021 w zakresie części należących do naszej Komisji. Posłowie członkowie Komisji otrzymali informacje o projekcie budżetu w danych częściach przygotowane przez dysponentów poszczególnych części budżetowych oraz opracowania Biura Analiz Sejmowych w formie elektronicznej. Wszystkie materiały są dostępne na naszych iPadach. Mogliśmy się z nimi zapoznać.

Rozpatrywanie projektu ustawy budżetowej na 2021 r. będzie się odbywać w następującym porządku: wystąpienie naczelnych organów administracji państwowej, wystą-

pienie posłów wyznaczonych przez prezydium Komisji do koreferowania poszczególnych części budżetowych, następnie pytania posłów, odpowiedzi i przejście do dyskusji.

Szanowni państwo, proszę o wystąpienie prezesa Głównego Urzędu Statystycznego i zreferowanie projektu budżetu w swoim zakresie. Szanowna pani prezes, bardzo proszę o wystąpienie.

Dyrektor generalny Głównego Urzędu Statystycznego Anna Borowska:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w imieniu pana prezesa Dominika Rozkruta przedstawię państwu informację o budżecie w części 58 – Główny Urząd Statystyczny na 2021 r. Tak jak w tym roku, w przyszłym roku Główny Urząd Statystyczny będzie przede wszystkim kontynuował prace spisowe związane z opracowaniem wyników Powszechnego Spisu Rolnego, który trwa obecnie, a zakończy się 30 listopada tego roku. Będzie także prowadził szerokie działania związane z przeprowadzeniem Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań, który odbędzie się w przyszłym roku w dniach od 1 kwietnia do 30 czerwca. Trochę więcej szczegółów odnośnie do realizacji spisu pod kątem wydatkowo-finansowym przedstawię w dalszej części mojego wystąpienia.

W 2021 r. działalność Głównego Urzędu Statystycznego będzie finansowana z działów: Przetwórstwo przemysłowe, Informatyka, Administracja publiczna i Obrona narodowa. W ramach naszej części 58 sfinansujemy działalność szesnastu urzędów statystycznych, centrali Głównego Urzędu Statystycznego, Centralnej Biblioteki Statystycznej, Centrum Informatyki Statystycznej, Zakładu Wydawnictw Statystycznych oraz instytucji gospodarki budżetowej pod nazwą Centrum Badań i Edukacji Statystycznej Głównego Urzędu Statystycznego.

Jeżeli chodzi o dochody budżetowe, na 2021 r. zostały one zaplanowane w wysokości 1843 tys. zł, co stanowi 81,4% dochodów zaplanowanych w ustawie budżetowej na 2020 r. oraz przewidywanego wykonania w tym roku. Największy udział w strukturze planowanych dochodów będą miały dochody w dziale Administracja publiczna. Jeżeli chodzi o układ rodzajowy, będą to wpływy z usług, które będą stanowiły blisko 70%. Dochody te są głównie z tytułu udostępniania danych statystycznych oraz danych z rejestru REGON, jak również interpretacji naszej klasyfikacji wyrobów i usług i innych prac statystycznych. Jeżeli chodzi o spadek dochodów w projekcie budżetu na 2021 r. w porównaniu do ustawy budżetowej na bieżący rok oraz przewidywanego wykonania, jest on spowodowany głównie malejącym corocznie zapotrzebowaniem na zakup publikacji, ponieważ coraz więcej publikacji i opracowań jest dostępnych bezpłatnie w internecie.

Jeżeli chodzi o wydatki budżetowe na 2021 r., limit wydatków został ustalony w wysokości 568 334 tys. zł. W porównaniu do ustawy budżetowej na ten rok jest to nieco ponad 86%, a w stosunku do przewidywanego wykonania na ten rok prawie 86%. Jeżeli chodzi o strukturę naszych wydatków na przyszły rok, największy udział mają wydatki w dziale Administracja publiczna. W strukturze tych wydatków największy udział będą miały wydatki na wynagrodzenia i – jak już wcześniej wspominałam – wydatki na powszechne spisy, czyli opracowanie wyników spisu rolnego i przeprowadzenie Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań. Wydatki te będą stanowiły około 21%.

Jeżeli chodzi o wydatki na współfinansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej, limit przyznany przez Ministerstwo Finansów na przyszły rok wynosi około 551 000 tys. zł. W porównaniu do ustawy budżetowej na ten rok, gdzie było to nieco ponad 626 000 tys. zł, będzie on niższy. Na wskaźnik planu wpłynęła konieczność uwzględnienia oszczędności w budżecie spowodowanych sytuacją, jaką mamy w kraju, związaną z pandemią. Na zmniejszenie środków finansowych ma wpływ także to, że w przyszłym roku w jednostkach sektora finansów publicznych nie będzie planowany fundusz nagród. Środki na wynagrodzenia zostały zmniejszone o 3%.

Jeżeli chodzi o dalsze informacje dotyczące spadku wydatków budżetowych związanych z realizacją dwóch spisów, wynika to z tego, że część środków na przyszły rok została ujęta w rezerwie celowej. Podział jest taki, że kwota nieco ponad 346 000 jest ujęta w naszej części budżetowej, natomiast kwota około 119 000 tys. zł jest ujęta w części budżetowej 83 – Rezerwy celowe. Dodatkowo wydatki na współfinansowanie pro-

gramu operacyjnego „Infrastruktura i środowisko" będą pochodziły ze środków rezerwy celowej.

Jak już wcześniej wspominałam, niższy będzie fundusz wynagrodzeń, wobec czego niższe też będą limity wydatków w zakresie wynagrodzeń dla członków korpusu służby cywilnej oraz pozostałych pracowników. Przewidujemy także niższe wydatkowanie środków na szkolenia i w ramach programów operacyjnych.

Jeżeli natomiast chodzi o wydatki budżetu środków europejskich, limit na 2021 r. został ustalony w łącznej wysokości 35 400 tys. zł. W porównaniu do ustawy budżetowej na rok bieżący się zwiększył. W porównaniu do przewidywanego wykonania zwiększył się o kwotę 1600 tys. zł. W ramach środków europejskich realizujemy kilka programów operacyjnych. Pierwszy to program operacyjny „Wiedza, edukacja, rozwój". W ramach tego programu mamy dwa projekty. Oprócz tego mamy program operacyjny „Polska cyfrowa", w ramach którego realizowane są cztery projekty. W zbiorczej informacji znajdują się szczegółowe dane dotyczące wszystkich projektów.

Jeżeli chodzi o wynagrodzenia osobowe, projekt planu wynagrodzeń na 2021 r. został ustalony w łącznej wysokości 333 819 tys. zł. W porównaniu do ustawy budżetowej na bieżący rok zmniejszył się o nieco ponad 9000 tys. zł. Mamy pewien wzrost, jeżeli chodzi o dodatkowe wynagrodzenie roczne. W porównaniu do przewidywanego wykonania na ten rok limit wynagrodzeń będzie niższy o nieco ponad 8000 tys. zł. W naszej informacji znajdują się szczegółowe informacje dotyczące tego, jak wygląda zaplanowany spadek wynagrodzeń w podziale na członków korpusu służby cywilnej, osoby nieobjęte mnożnikowymi systemami. Jak mówię, dane są podane szczegółowo w naszej informacji.

Jeżeli chodzi o przeciętne zatrudnienie, w pierwszym półroczu 2020 r. wynosiło ono ogółem 5366 etatów, natomiast na 2021 r. planujemy zatrudnienie w wysokości 5939 etatów.

Jeżeli chodzi o rezerwy celowe, jak już wspominałam wcześniej, są to wydatki spisowe, jak i na programy operacyjne. Na program operacyjny „Polska cyfrowa" jest kwota 10 600 tys. zł, a na program operacyjny „Infrastruktura i środowisko"… Przepraszam, na program operacyjny „Polska cyfrowa" jest kwota prawie 34 000 tys. zł, na program operacyjny „Infrastruktura i środowisko" kwota 10 600 tys. zł, zaś na program operacyjny „Wiedza, edukacja, rozwój" kwota 490 tys. zł.

Oprócz tego, jak już wcześniej wspominałam, w rezerwie celowej mamy przeznaczone środki na dwa spisy, o których mówiłam. Jeżeli chodzi o bardziej szczegółowe informacje dotyczące wydatkowania środków na spisy, to w 2021 r. zaplanowana kwota ogółem wynosi 346 500 tys. zł. Z tego nieco ponad 119 000 tys. zł jest w budżecie, natomiast 227 000 tys. zł w rezerwie celowej. Przedstawię pokrótce, jakie wydatki zostaną pokryte z tych środków. Jest to kontynuacja oraz finalizacja postępowań przetargowych w zakresie modernizacji infrastruktury teleinformatycznej, szkolenie pracowników biur spisowych, oczywiście z zachowaniem obecnego reżimu – w głównej mierze będą to szkolenia on-line – wynagrodzenia dla pracowników realizujących prace spisowe, jak również dla wojewódzkich biur spisowych, wysyłka korespondencji związanej z przeprowadzeniem Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań i oczywiście to, co jest bardzo ważne, czyli popularyzacja spisu oraz wiele innych wydatków. Wymieniłam te najważniejsze.

Jeżeli chodzi o Centrum Badań i Edukacji Statystycznej, które działa w formie instytucji gospodarki budżetowej, na prowadzenie przez tę instytucję działalności statutowej w zakresie badawczym, edukacyjnym, popularyzatorskim na rzecz jednostek statystyki, jak i jednostek spoza w 2021 r. jednostka planuje wykonać przychody ogółem na kwotę 5305 tys. zł, co stanowi blisko 91% dochodów zaplanowanych na ten rok. Kwota 5300 tys. zł jest przewidziana na prowadzenie działalności podstawowej. Natomiast przychody w porównaniu do ustawy budżetowej na rok 2020, według przedstawionych planów, będą niższe o 530 tys. zł. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Serdecznie dziękuję, pani dyrektor, za wystąpienie. Szanowni państwo, otwieram dyskusję. Do dyskusji… Przepraszam serdecznie, bardzo przepraszam panią przewodniczącą.

Proszę gorąco o wystąpienie posła koreferenta. Pani przewodnicząca, gorąco proszę o wystąpienie.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Dzień dobry państwu. Panie przewodniczący, Szanowna Komisjo, projekt budżetu na 2021 rok w części 58 – Główny Urząd Statystyczny zarówno od strony dochodów, jak i wydatków nie budzi zastrzeżeń i zasługuje na pozytywną rekomendację. Przed chwilą uzyskaliśmy dosyć wyczerpujące informacje o projekcie budżetu w części 58, które jak najbardziej wymagają potwierdzenia.

Chciałabym jednak zwrócić uwagę na pewną kwestię, która może być nurtującą sprawą, kiedy analizujemy projekt budżetu. Chodzi o wynagrodzenia i zatrudnienie. Otóż według projektu budżetu na 2021 r. zatrudnienie ustalono na poziomie 5939 etatów. Są to zarówno cztery stanowiska kierownicze, korpus służby cywilnej, jak i 1755 etatów pozostałych pracowników. Według planu będą to 573 etaty więcej w porównaniu z poprzednim rokiem. Z jednej strony świadczy to o tym, że występują, moim zdaniem, braki kadrowe w Głównym Urzędzie Statystycznym, zresztą chyba nie po raz pierwszy. Z drugiej strony na podobnych posiedzeniach Komisji Finansów Publicznych często informowano nas, że jedną z przyczyn braków kadrowych, postępujących odejść z pracy w Głównym Urzędzie Statystycznym są niesatysfakcjonujące wynagrodzenia, jest niesatysfakcjonujący poziom wynagrodzeń.

Dlaczego zwracam na to uwagę? Jednocześnie w projekcie budżetu na 2021 r. mamy do czynienia ze zmniejszeniem wynagrodzeń w całokształcie wydatków. Stanowią one 65% ogółu wydatków. Koszty wynagrodzeń wraz z pochodnymi oraz dodatkowym wynagrodzeniem rocznym będą stanowić około 370 000 tys. zł. Będzie to kwota o 15 000 tys. zł niższa niż zaplanowana w 2020 r. Oczywiście inne wydatki, np. majątkowe, wykazują wzrost, nawet znaczny, chociaż są to kwoty nieporównywalnie mniejsze, jeżeli chodzi o wielkości absolutne. Na przykład wydatki majątkowe będą na poziomie 14 000 tys. zł, ale jest to więcej o 9000 tys. zł niż w 2020 r., czyli aż o 60%. Oczywiście wydatki te będą przeznaczone na prace budowlane, na termomodernizację, różne przebudowy, zakupy inwestycyjne różnego sprzętu komputerowego, poligraficznego, systemów informatycznych itp. Jest to pozytywne.

Z mojego punktu widzenia niepokojące jest to, że tak znacznie ulegną zmniejszeniu wydatki na wynagrodzenia właśnie w obliczu braków kadrowych, które, jak wynika z informacji, występują w Głównym Urzędzie Statystycznym. Jak w tej sytuacji zamierzamy rozwiązać ten problem? Wydaje się, że są to sprzeczne, nawzajem wykluczające się tendencje.

Jeżeli chodzi o instytucję gospodarki budżetowej, czyli Centrum Badań i Edukacji Statystycznej w Jachrance, tam mamy zmniejszenie przychodów zaplanowanych na rok 2021, ale także zmniejszenie łącznych kosztów działalności. Centrum Badań i Edukacji Statystycznej w Jachrance prowadzi działalność naukowo-badawczą, a także działalność szkoleniową. Jak należy sądzić, z powodu spowolnienia gospodarczego zapotrzebowanie na tego typu usługi spada. Stąd zaplanowano mniejsze przychody. Ważne jest to, że na przyszły rok jednostka ta ma zaplanowany dodatni wynik, niewielki, ale dodatni.

Wobec tego – poza uwagami, które mogą budzić niepokój, jeżeli chodzi o tendencje w zakresie zmiany liczby etatów, jak też spadku wydatków na wynagrodzenia – jako koreferent jeszcze raz chciałabym podkreślić, że część 58 projektu budżetu nie budzi zastrzeżeń i zasługuje na pozytywną opinię. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję, pani poseł. Szanowni państwo, przechodzimy do dyskusji na powyższy temat. Do zabrania głosu zgłosił się pan poseł Cichoń. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Janusz Cichoń (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, mam pytanie związane ze spisem. Mam wątpliwości co do możliwości jego przeprowadzenia, biorąc pod uwagę fakt, że szczyt zachorowań na koronawirusa COVID-19 czeka nas w styczniu i lutym. Boję się, że spis w kwietniu może być przyczynkiem do pojawienia się kolejnej fali zachorowań. Stąd moje pytanie dotyczące sposobu przeprowadzania samego spisu.

Mam świadomość tego, że w dużej mierze spis będzie polegał na zaciąganiu danych z istniejących rejestrów, ale jeżeli dobrze kojarzę założenia, wymagane będą także dane uzyskiwane bezpośrednio od poszczególnych osób, informacje uzyskiwane bezpośrednio od mieszkańców, członków gospodarstw domowych.

Zakładam, że znaczna część danych może być uzyskiwana przez samospis. Tak było już w 2011 r. Wygląda jednak na to, że nie unikniemy bezpośredniego kontaktu i uzyskiwania informacji przez rachmistrza. Jest pytanie, jakie to są proporcje, jakie są to założenia. Moim zdaniem jest to dosyć istotna kwestia. Gdyby okazało się, że udział rachmistrzów musiałby być dosyć powszechny, ryzyko związane z przeprowadzeniem spisu zaczyna rosnąć. Albo trzeba by pomyśleć o zmianie terminu, albo trzeba by pomyśleć o zmianie podejścia. Pytanie – czy moje myślenie jest poprawne czy nie? Czy rozważacie państwo przesunięcie albo odejście od bezpośredniego spisywania przez rachmistrzów spisowych? To tyle. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Pani dyrektor, jeżeli jest możliwość, gorąco proszę o ustosunkowanie się, chociaż pewnie nie wiemy jeszcze, jak będzie wyglądał grudzień, styczeń czy luty. Daj Bóg, żeby w przypadku COVID-u były one zdecydowanie…

Poseł Janusz Cichoń (KO):

Eksperci dosyć powszechnie twierdzą, że szczyt zachorowań, jeżeli chodzi o Polskę, to styczeń–luty.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani dyrektor.

Poseł Janusz Cichoń (KO):

Tak naprawdę wiemy to od kilku miesięcy. Tylko dla rządzących jest niespodzianką to, co się dzieje dzisiaj.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Pani dyrektor, bardzo proszę o odpowiedź.

Dyrektor generalny Głównego Urzędu Statystycznego Anna Borowska:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Może zacznę od spraw związanych ze spisami. Tak jak przedstawiałam w swoim wystąpieniu, aktualnie trwa Powszechny Spis Rolny. Ze spisem rolnym również mieliśmy problem, jeżeli chodzi o jego realizację w dobie pandemii. Tak jak mówił pan poseł Cichoń, zarówno w spisie rolnym, który trwa, jak i w Narodowym Spisie Powszechnym Ludności i Mieszkań, który zaplanowaliśmy na przyszły rok, podstawową formą zbierania danych jest samospis internetowy. Niestety, nie potrafię teraz powiedzieć, jakie są to proporcje, ale w dwóch ustawach spisowych, które zostały przeprocedowane i które obowiązują, forma samospisu jest obowiązkowa i wiodąca. Oprócz formy samospisu internetowego w obydwu spisach mamy możliwość spisywania danych przez telefon. Mamy, jak ich potocznie nazywamy, rachmistrzów telefonicznych. Bezpośredni kontakt rachmistrza z respondentem jest bardzo sporadyczny. Mówię teraz o spisie rolnym. Jest tylko w uzasadnionych sytuacjach, oczywiście z zachowaniem wszystkich obostrzeń i całego reżimu sanitarnego. Wszystkie środki ochrony są rachmistrzom zapewnione. Jeżeli jest wyjątkowa potrzeba, żeby kontakt był bezpośredni, środki ochrony są przewidziane także dla respondentów, gdyby takowych nie posiadali.

Jeszcze raz podkreślam, że podstawową formą spisania się jest samospis internetowy plus telefon. Wszystkie nasze działania, w tym również działania promujące spis, który trwa, oraz spis z przyszłego roku, zmierzają w tym kierunku, żeby przede wszystkim promować spisanie się przez internet i przez telefon. W swoim wystąpieniu nie mówiłam o tym, że podjęliśmy takie działania. Część środków, która była przewidziana na rachmistrzów terenowych, została przesunięta do środków na wynagrodzenia dla naszych pracowników, tak żebyśmy mogli zwiększyć kadry rachmistrzów o posiadane przez nas zasoby pracowników, żeby kierować ich przede wszystkim do wywiadów telefonicznych. Na dzień dzisiejszy, mając doświadczenia ze spisu rolnego, mając wiedzę i nasze

dotychczasowe doświadczenia, nie planujemy przesunięcia terminu Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań w przyszłym roku.

Jeżeli mogę, panie przewodniczący, powiem jeszcze trzy zdania w odpowiedzi na koreferat pani poseł. Chciałabym powiedzieć, że statystyka publiczna rzeczywiście od wielu, wielu lat – prezentujemy to co roku praktycznie na każdym posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych – boryka się z trudnościami, jeżeli chodzi o wynagrodzenia. Jeżeli spojrzeć na ranking czy to urzędów centralnych, czy to ministerstw, nasze średnie wynagrodzenia są, przepraszam za określenie, w ogonie. Tak jak mówiłam, realizujemy sporo zadań w ramach projektów europejskich. Tam mamy wsparcie w zakresie wysokości wynagrodzeń. Oczywiście za dodatkowe zadania, których realizacja jest wymagana w ramach tych projektów, możemy zwiększyć wynagrodzenia naszych pracowników.

Jeżeli chodzi o zatrudnienie, o wartości, które przywołała pani poseł, rzeczywiście są różnice. W tej chwili w resorcie jest sporo wakatów właśnie przez to, że nie jesteśmy konkurencyjni, jeżeli chodzi o wynagrodzenia. Nie wszystkie nabory w służbie cywilnej kończą się sukcesem, ale także trzeba pamiętać, że według metodologii sprawozdań Rb 7 i 15 w danych, które prezentujemy w zakresie zatrudnienia, nie wszystkie osoby są ujmowane. Cała ta metodyka nie obejmuje osób czy to na urlopach bezpłatnych, czy to na zwolnieniach lekarskich. Byłoby ich troszeczkę więcej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję, pani dyrektor. Pytanie do sali, jak też do posłów, którzy pracują z nami zdalnie za pośrednictwem tabletów – czy są jeszcze jakieś pytania? Nie słyszę. Szanowni państwo, tym samym wyczerpaliśmy dyskusję dotyczącą tego punktu dzisiejszego posiedzenia Komisji. Stwierdzam zakończenie omawiania projektu w tym zakresie. Uważam, że nie ma uwag ze strony Komisji.

Szanowni państwo, przechodzimy do drugiego punktu. Proszę rzecznika finansowego o zreferowanie projektu budżetu w swoim zakresie. Bardzo serdecznie proszę o wystąpienie.

Zastępca rzecznika finansowego Paweł Zagaj:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Szanowna Komisjo, panie ministrze, szanowne panie i panowie posłowie, chciałbym przedstawić informacje dotyczące planu finansowego rzecznika finansowego na 2021 r. Rzecznik Finansowy na podstawie ustawy o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym jest finansowany ze składek, w wpłat pochodzących od podmiotów rynku finansowego, w szczególności od zakładów ubezpieczeń, banków, otwartych funduszy emerytalnych, firm pożyczkowych, ale także wielu innych. Rzecznik nie jest finansowany z budżetu państwa. Dodatkowo rzecznik finansowy otrzymuje wynagrodzenie z tytułu obsługi realizacji zadań Funduszu Edukacji Finansowej. W 2020 r. była to kwota niespełna 14 tys. zł. Przychody ze składek następnie są rozliczane według klucza uwzględniającego faktycznie poniesione koszty przez rzecznika finansowego. Są pomniejszone o przychody, które uzyskał w danym roku budżetowym. Natomiast kwestia wynagrodzenia z Funduszu Edukacji Finansowej jest rozliczana zgodnie z zapisami rozporządzenia regulującego wynagrodzenie rzecznika finansowego.

Odnosząc się do planów na 2021 r., kwota została zaplanowana w wysokości 32 608 tys. zł. Plan opierał się na analizie wysokości dotychczas deklarowanych wpłat na pokrycie kosztów, które były dokonywane w latach poprzednich. Uwzględnialiśmy także zmiany, które miały miejsce bądź mogą mieć miejsce w otoczeniu prawnym i rynkowym. Z pewnej ostrożności uwzględniliśmy w planie również wynagrodzenia rzecznika finansowego z tytułu obsługi zadań funduszu. Określiliśmy je na poziomie dotychczasowych wpływów z tego tytułu. Głównymi podmiotami, grupami podmiotów, które składkują się na rzecznika finansowego, są banki, zakłady ubezpieczeń, a także tzw. firmy pożyczkowe.

Jeżeli chodzi o prognozę kosztów, koszty zostały określone na poziomie 32 000 tys. zł. Prognoza kosztów opierała się na zadaniach i kosztach ponoszonych w poprzednich latach, jak też kosztach związanych z potrzebą usprawnienia sposobu obecnie realizowanych zadań i wprowadzania pewnych nowych aktywności rzecznika finansowego służących ochronie konsumentów. Można tutaj wskazać na kierowanie czy dosyć dynamiczne

korzystanie w tym roku przez rzecznika finansowego z kompetencji kierowania pozwów do sądów w imieniu konsumentów w sprawie nieuczciwych praktyk rynkowych. W tym roku rzecznik finansowy również dosyć aktywnie – notujemy tutaj wzrosty – zajmował się skargami nadzwyczajnymi.

Na ogólną pracochłonność rzecznika finansowego mają wpływ głównie interwencje. Cały pion bankowy odnotował rzeczywiście bardzo duże zwyżki w tym roku, praktycznie zwyżki stuprocentowe, jeżeli chodzi o liczbę wniosków wpływających do rzecznika finansowego. Wzrasta także stopień zawiłości wniosków. Może to wynikać z faktu, że na rynku nadal występują pewne kwestie sporne, niezrozumiałe dla klientów. Ponadto w tym roku rzecznik finansowy bardzo aktywnie działa zwłaszcza na polu edukacyjno-informacyjnym, co także może przekładać się na wzrost świadomości klientów, którzy coraz chętniej korzystają z jego usług.

Jak wspomniałem, w tym roku bardzo mocno postawiliśmy – i chcemy to kontynuować – na kwestie usprawnienia sposobu realizacji zadań, co przejawia się głównie przez skracanie terminów. Jest to zauważalne np. w postępowaniach polubownych, gdzie sukcesywnie staramy się skracać terminy prowadzonych postępowań oraz czynności podejmowanych w ramach tych postępowań. Zwiększyła się dosyć znacznie średnia kończonych postępowań. Rok do roku zwiększyła się o blisko 25%.

Odnosząc się do kwestii bardziej szczegółowych związanych z prognozami, planowanymi kosztami, chciałbym wskazać, że główne pozycje dotyczą wynagrodzeń – jest to kwota 20 210 tys. zł – jak również amortyzacji, materiałów i energii, usług obcych, pochodnych od wynagrodzeń takich jak składki, podatków oraz pozostałych kosztów funkcjonowania rzecznika finansowego.

Co jeszcze jest istotne i co chciałbym podkreślić, to to, że w planie, który został przedstawiony w projekcie budżetu, nastąpiło pewne przesunięcie środków, które dla nas nie do końca jest zrozumiałe. Otóż nastąpiło przesunięcie kwoty około 2500 tys. zł z pozycji wynagrodzenia do pozycji usługi. Powiem szczerze, że nie byliśmy o tym wcześniej poinformowani i nie do końca rozumiemy, jaka była intencja takiego przesunięcia, zwłaszcza że plan, który był przygotowany na 2021 r., szczególnie w tym punkcie opierał się na wydatkach, które sformułowaliśmy, przewidzieliśmy na rok obecny. Odnośnie do kwestii wynagrodzeń, odnośnie do struktury zatrudnienia, chciałbym poprosić kolegę, dyrektora Wydziału Administracyjno-Finansowego, jeżeli pan przewodniczący pozwoli, żeby przedstawił troszeczkę więcej szczegółów w tym punkcie.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie dyrektorze, bardzo proszę o zabranie głosu.

Dyrektor Wydziału Administracyjno-Finansowego Biura Rzecznika Finansowego Jacek Janowiak:

Szanowny panie przewodniczący, szanowna Komisjo, szanowne panie posłanki i posłowie, szanowny panie ministrze, chciałbym przybliżyć strukturę wynagrodzeń, jak i liczbę zatrudnienia, ponieważ w tej chwili znacząco się ona zmieniła z uwagi na to, że Biuro Rzecznika Finansowego do tej pory było silnie wspomagane przez zewnętrznych ekspertów na podstawie umów zlecenia. W ramach tych usług mieliśmy około 70 osób. Najprościej mówiąc, były to usługi świadczone w ramach śmieciowych umów o pracę, umów zlecenia. Zmieniliśmy tę strukturę. Zatrudnienie zostało przekształcone na umowy o pracę, na zatrudnienie wynikające z umów o pracę, z Kodeksu pracy. Obecna liczba zatrudnionych w Biurze Rzecznika Finansowego wynosi 199 osób, co oczywiście wpływa na poziom wynagrodzeń, o który postulowaliśmy.

Chciałbym wskazać, że większość jednostek sektora finansów publicznych, w szczególności instytucje rządowe, prowadzą rachunkowość z uwzględnieniem zasad klasyfikacji budżetowej dzielonej na działy, paragrafy, rozdziały. Natomiast Biuro Rzecznika Finansowego jako osoba prawna prowadzi rachunkowość według zasad opartych o metodę memoriałową, nie według zasad klasyfikacji budżetowej, tylko zgodnie z załącznikiem nr 14. W ramach załącznika nr 14 wnosiliśmy o wysokość wynagrodzeń na poziomie 20 210 tys. zł. Tymczasem z powrotem na usługi obce została zdjęta, przesunięta kwota 2788 tys. zł, co zmusza nas do zwolnienia części osób i ponownie przejścia na umowy

zlecenia, co nie do końca wydaje się zrozumiałe. Oczywiście rozumiem, że w tej chwili są ograniczenia w zakresie wynagrodzeń. Musimy także pamiętać, że jako osoba prawna do tej pory mogliśmy przesuwać środki pomiędzy limitami, które były wskazane w planie ustawy budżetowej, dotyczącymi poszczególnych wydatków, informując o tym Ministerstwo Finansów. W tym roku dokonaliśmy dwóch takich przesunięć. Pozwoliło nam to zaoszczędzić środki na usługach obcych. Zrezygnowaliśmy z usług obcych i przesunęliśmy to na fundusz wynagrodzeń. Osoby zostały zatrudnione na umowach o pracę.

Obecna sytuacja zmusza nas do odwrotnego ruchu, co oczywiście zmieni strukturę. W tym momencie bezwzględnie warto byłoby powiedzieć, że w tej chwili odkąd działa Biuro Rzecznika Finansowego, czyli od 2016 r., przekroczyliśmy 125 tys. porad telefonicznych i mejlowych. W tym czasie przyjęliśmy także ponad 100 tys. interwencji. Są to cyfry ogólne, które świadczą o tym, jak Biuro Rzecznika Finansowego faktycznie się rozwija. Jeżeli chodzi o uszczegółowienie, warto wskazać, że w tym roku mamy bardzo duży wzrost spraw bankowych. Jest to w ogóle nieporównywalna skala w stosunku do ubiegłego roku. Prawdopodobnie wynika to także z internetowego rozwoju usług. Wskazujemy, że w porównaniu z zeszłym rokiem liczba wniosków przekroczyła już 7500, podczas gdy w zeszłym roku było ich 5500. Mamy tutaj olbrzymi skokowy wzrost. Tak samo jest z liczbą porad mejlowych. W ubiegłym roku było ich 1100, w tym roku jest już prawie 2000. Tak samo jest z liczbą porad telefonicznych. Tak samo mają się liczby przedstawienia istotnych poglądów. W zeszłym roku było ich wydanych 572, w tej chwili mamy ich już 561. Nastąpił niesamowicie skokowy przyrost, jeżeli chodzi o obsługę sektora bankowego.

Warto wskazać, warto pochwalić się inicjatywami, które podjął rzecznik finansowy, w szczególności w zakresie uprawnień wynikających z art. 26, czyli możliwości przyłączania się do postępowań dotyczących np. zwrotu kredytu konsumenckiego, nieautoryzowanych transakcji, żądania przez bank zwrotu od kredytobiorców kosztów bezumownego korzystania z kapitału, praw klientów potwierdzonych na skutek inwestycji w obligacje GetBack-u. Jest to dosyć znamienne. Jednocześnie warto się pochwalić, że 22 października 2020 r., obecnego roku, sąd oddalił zażalenie Banku Santander Polska na postanowienie z 12 maja, które dotyczyło zabezpieczenia w wyniku udzielonych wakacji kredytowych. A zatem poparł stanowisko rzecznika finansowego.

Całą działkę pozwów sądowych rozwijamy również w sektorze ubezpieczeń. Dzisiaj jest on na tyle istotny, że wzrost zatrudnienia dotyczy również osób, które mają doświadczenie w zakresie składania pozwów, dlatego że jest to dla nas zupełnie nowy obszar działalności. Nie będę tutaj ukrywał, że wzrost zatrudnienia jest spowodowany także tym.

Dodatkowo należy wskazać, że przy obecnym poziomie wynagrodzeń – w tej chwili proponujemy naszym ekspertom około 9 tys. zł brutto na dzień dobry, jak się to mówi – nie do końca są one satysfakcjonujące. Jednocześnie należy wskazać, że średnia płaca w tej chwili w Biurze Rzecznika Finansowego wynosi 7800 zł brutto, podczas gdy w ubiegłym roku wynosiła 6800 zł. Podnieśliśmy wynagrodzenia, dzięki czemu udało się też zatrzymać odpływających pracowników. W ciągu roku rozstaliśmy się z dwudziestoma trzema osobami.

Jeżeli są jakieś pytania, mogę udzielić szczegółowych informacji. Mógłbym kontynuować. Sektor ubezpieczeniowy jest w kontynuacji od dwudziestu pięciu lat. Trochę się ustabilizował. Nie będę ukrywał, że jeżeli chodzi o zakłady ubezpieczeniowe, słuchają one porad rzecznika finansowego. Nie ma tutaj jakichś wielkich problemów.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Panie dyrektorze, jeżeli będą dodatkowe pytania, wtedy poproszę pana czy panów o ustosunkowanie się.

Dyrektor wydziału Biura Rzecznika Finansowego Jacek Janowiak:

Dobrze. Dziękuję uprzejmie. Oczywiście.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Szanowni państwo, bardzo proszę panią przewodniczącą Krystynę Skowrońską o przedstawienie koreferatu ze strony Komisji Finansów Publicznych. Pani przewodnicząca, bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, państwo ministrowie, panie prezesie, panie i panowie posłowie, z dużą przyjemnością słuchałam informacji rzecznika finansowego, jako że pracując nad ustawą w 2015 r., reprezentowałam posłów wnioskodawców przy tworzeniu tego urzędu. Zdecydowanie widzieliśmy, jak dotychczas funkcjonował rzecznik ubezpieczonych. Rozmawialiśmy wtedy, przy tejże ustawie, jak ustalić składkę dla poszczególnych sektorów w zależności od absorbowania pracą rzecznika finansowego. Nie będę mówiła o składce. Zdaję sobie sprawę, że pokazali państwo, ile wpływa, ile rocznie udzielacie państwo porad i interwencji.

Skupię się na dwóch, trzech głównych tematach. Z zaskoczeniem przyjęłam informację pana rzecznika, państwa reprezentujących urząd, że w ustaleniu z Ministerstwem Finansów dokonano państwu zmiany planu finansowego. Chodzi tutaj o wynagrodzenia i usługi. Będzie to główne pytanie do pana ministra. Poprzednio na żadnym etapie nie mieliśmy takiej ingerencji ministra w zakresie przygotowania planu finansowego na dany rok. Nigdy dotychczas nie zdarzało się, żeby minister finansów wiedział lepiej, co jest potrzebne rzecznikowi finansowemu. To po pierwsze. Trend, o którym państwo mówicie, dotyczący zamiany formuły zatrudnienia pracowników – od strony działań, o których mówimy – zamiany na formę umowy o pracę, to zdecydowanie trochę inna rzecz i lepiej postrzegana przez pracowników. A zatem wymaga to wyjaśnienia, panie ministrze, dlaczego państwo aż tak daleko ingerowali.

Kolejne moje pytanie. Nie znalazłam tego. Jednym z instrumentów szerzenia wiedzy finansowej było stworzenie Funduszu Edukacji Finansowej. W materiale nie znalazłam tego. Interesuje mnie stan Funduszu Edukacji Finansowej i planowany sposób jego wydatkowania. Zdecydowanie mówiliśmy, że mają się znaleźć pieniądze, żeby była prowadzona edukacja finansowa, żeby kiedyś w przyszłości kolejne pokolenie wiedziało, jak czytać. Po stronie państwa instytucji, klientów, przepisów prawnych umowy mają być przede wszystkim zrozumiałe, ale mają też precyzować bardzo wiele zagadnień, czego dotychczas nie było. Interesuje mnie ten problem. Myślę, że interesuje również państwa posłów.

I trzecia sprawa dotycząca doniesień medialnych. Chciałabym usłyszeć z pierwszej ręki, pewnie od pana ministra, czy rząd coś przygotowuje. W 2015 r. przygotowaliśmy dobre rozwiązanie dla klientów instytucji finansowych, żeby mieli swojego reprezentanta, żeby ten reprezentant im pomagał. Chodziło o rzecznika finansowego i całą instytucję rzecznika finansowego. Słyszymy o pracach nad połączeniem rzecznika finansowego z Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Wobec tego, jak na tym etapie ocenia to rynek i jakie w mediach pojawiają się komentarze, jest to nie za bardzo korzystne rozwiązanie. Gdyby nawet dokonywały się zmiany, trzeba będzie przeorganizować instytucję. Myślę, że nie potrzeba jej przeorganizowywać, dlatego że funkcjonuje dopiero kilka lat. Funkcjonuje dopiero pięć lat, wobec czego musi okrzepnąć i nabrać dojrzałości. Nie wiem, na co jest to zamach, ale na pewno nie jest to najlepsze rozwiązanie, nie byłoby to najlepsze rozwiązanie na tym etapie. Jeżeli będzie robione bez konsultacji, będziemy wiedzieli, że jest jakieś drugie dno. O to drugie dno chciałabym zapytać pana ministra. Kiedyś pan minister przychodził na posiedzenie Komisji. Przypominam sobie nawet stanowisko pana ministra, które było życzliwe dla funkcjonowania nowej instytucji, która stwarzałaby bezpieczeństwo na rynku dla klientów, która by im pomagała.

A zatem są trzy tematy. Jeden jest dużym zaskoczeniem, że chcecie państwo to zmieniać. Jakie są powody? Czy 25 tys. porad i interwencji przeszkadza państwu czy pomaga? I ostatnia rzecz. Nie byłabym sobą, gdybym nie zapytała. Państwo tak ładnie zaplanowali rozwój. Pan minister skorygował państwa plan finansowy tylko w pozycjach, a nie w wysokości. Doskonale państwo wiecie, jak z drugiej strony jest oceniany rynek finansowy. Będzie miał zdecydowanie mniejsze przychody. Rozumiem, że spraw może nie

być mniej. Ludzie mają czas, bardzo wnikliwie czytają swoje umowy. Czy państwo zastanawiali się, jak można by… Jak państwo mówili, dla sektora finansowego, bankowego prezes Narodowego Banku Polskiego zrobił prezent, dlatego że obniżył oprocentowanie. Jest to po stronie klienta, ale muszą być też pewne przychody, rezerwy. Są pogarszające się kredyty. Wiele banków mówi, że wynik finansowy będzie w połowie albo w jednej trzeciej wyniku z lat poprzednich. Czy państwo także starali się zaplanować oszczędnie swoje wydatki? To wszystko.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję serdecznie.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Na tym etapie uwag nie formułuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję gorąco, pani przewodnicząca. Panie ministrze, serdecznie proszę. Został pan wywołany, więc gorąco proszę.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym odnieść się do kwestii wynagrodzeń. Nie jest to mianowicie zła wola ministra finansów w zakresie korekty jednego planu, tylko działanie systemowe. Przed chwilą rozmawialiśmy o Głównym Urzędzie Statystycznym i o trzyprocentowych cięciach funduszu wynagrodzeń. W państwowych osobach prawnych również myślimy o racjonalizacji środków przeznaczonych na wynagrodzenia. Rozumiem, że można polemizować w zakresie tego, że koszty są takie same, że przychody równają się kosztom, niemniej wydatki na wynagrodzenia na pewno są wydatkami bardziej sztywnymi, z których ciężej jest zejść. Odnosząc się do kwestii, czy mogą się pojawić jakieś oszczędności i co wtedy, zwracam uwagę, że w przypadku gdyby w trakcie roku pojawiły się oszczędności w ramach działalności rzecznika finansowego, oszczędności te będą rozliczane. Zawsze wykonanie przychodów równa się kosztom.

Co do kwestii związanych z likwidacją rzecznika finansowego i połączenia go z Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumentów, takie prace rzeczywiście się toczyły. Muszę powiedzieć, że odbyła się runda konsultacji. Na pewno nie chodzi o to, że przeszkadza nam, jak powiedziała pani przewodnicząca, załatwianie 25 tys. spraw czy nawet więcej. Absolutnie uważamy, że jest to bardzo pozytywna rzecz. Niemniej jednak zwracam uwagę na następującą rzecz. Decyzja na poziomie Rady Ministrów nie została jeszcze przyjęta. Właśnie pracujemy nad planem finansowym rzecznika finansowego. Nie ma jeszcze ostatecznej decyzji na poziomie Rady Ministrów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, tym samym miękko przeszliśmy do pytań, do dyskusji. Bardzo proszę o zabranie głosu panią poseł Hannę Gill-Piątek. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Hanna Gill-Piątek (niez.):

Dzień dobry. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, chciałabym zapytać o to, o co pytała również pani przewodnicząca Skowrońska, ale chciałabym zapytać głębiej, ponieważ pod koniec czerwca wysłałam interpelację dotyczącą Funduszu Edukacji Finansowej. We wrześniu, dokładnie 1 września, otrzymałam na nią odpowiedź. W interpelacji zwróciłam uwagę na to, że w tej chwili Fundusz Edukacji Finansowej bez ryzyka rozporządza około 10% swoich środków, czyli kwotą ponad 1000 tys. zł. Tak wynika ze sprawozdania za 2019 r. Nie wiem dokładnie, jak jest teraz. W raporcie Najwyższej Izby Kontroli z marca mówi się wyraźnie, że po upływie półtora roku od założenia Rada Edukacji Finansowej, która jest odpowiedzialna za wdrażanie funduszu, nie określiła ani sposobu realizacji jego zadań, ani zasad, ani warunków, ani trybu wydatkowania środków. Zadałam kilka dosyć wyczerpujących pytań. Pan minister Patkowski odpowiedział mi na nie dosyć ogólnie, że właściwie coś się tworzy, ale jeszcze nic nie wiemy. A zatem korzystając z okazji, chciałabym zapytać, jak w tej chwili, przy-

pomnijmy, prawie po dwóch latach, wygląda sytuacja tworzenia zasad funkcjonowania Funduszu Edukacji Finansowej.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję za pytanie. Pytanie jest do pana ministra. Widzę, że zgłaszają się także panowie chcąc zabrać głos. Panie ministrze, gorąco proszę o ustosunkowanie się.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, rzeczywiście potwierdzam, że środki te nie są wykorzystywane, niemniej jednak za wykorzystanie środków, za obsługę funduszu odpowiada rzecznik finansowy. A zatem pytanie jak najbardziej jest do pana rzecznika. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

W takim razie gorąco proszę o odniesienie się przez pana rzecznika.

Zastępca rzecznika finansowego Paweł Zagaj:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, szanowna pani poseł, odnośnie do funduszu udzielę jednej odpowiedzi na oba pytania, ponieważ są one ze sobą związane. Nie ma co ukrywać, że kwestia funduszu jest kwestią problematyczną z tego względu, że ustawa, która powołała fundusz i uczyniła rzecznika finansowego dysponentem funduszu, przewidziała taką konstrukcję funduszu, która, powiedzmy sobie szczerze, nie jest znana finansom publicznym. Jest to pewna nowatorska konstrukcja. Niemniej przepisy, które ustanawiają fundusz, nie są zbyt szczegółowe, przynajmniej nie są na tyle szczegółowe, żeby dać pewne bezpieczeństwo wydatkowania środków. Fundusz ma cele określone w ustawie i są to cele czysto edukacyjne. Wymienię je. Jest to organizacja kampanii edukacyjnych i informacyjnych mających na celu zwiększenie świadomości społeczeństwa.

Poseł Hanna Gill-Piątek (niez.):

Chodzi mi o stworzenie ram funkcjonowania.

Zastępca rzecznika finansowego Paweł Zagaj:

Dokładnie. Przechodzę zatem do sedna. Jeżeli chodzi o kwestie sposobu zarządzania funduszem, zgodnie z obecną regulacją kwestiami tymi zajmuje się Rada Edukacji Finansowej. Jestem członkiem rady. Powiem szczerze, że nie mam umocowania rady, żeby wypowiedzieć się co do pewnej strategii. Analizując owe kwestie od strony czysto wydatkowej, od strony rzecznika finansowego jako podmiotu obsługującego fundusz, możemy zauważyć kilka rzeczy, które mają istotny wpływ na to, czy fundusz działa, czy nie działa, mówiąc bardzo wprost.

Będę opierała się na dwóch opiniach Prokuratorii Generalnej RP, które zostały pozyskane w tym roku, związanych ze strukturą i organizacją funduszu. Pierwsza opinia dotyczyła w ogóle tego, czy podmioty reprezentowane w Radzie Edukacji Finansowej mogą ubiegać się o środki finansowe z funduszu, ponieważ były pewne wątpliwości co do transparentności działania. Z opinii Prokuratorii Generalnej RP wynikało, że co do zasady byłoby to możliwe, ale należałoby spełnić wiele uwag, warunków wymienionych w opinii, które zapewniłyby pewną transparentność wydatkowania. Odpowiedź ta tak naprawdę sprokurowała szersze pytanie dotyczące tego, jak fundusz ten powinien funkcjonować konstrukcyjnie, to znaczy, jaka jest rola rzecznika finansowego, na czym polega dysponowanie środkami funduszu.

Nie wchodząc w detale, opinia Prokuratorii Generalnej RP sprowadza się do tego, że – może przeczytam – Prokuratoria Generalna RP nie dostrzega na gruncie obowiązujących przepisów możliwości jednoznacznego określenia podmiotu, któremu przysługuje własność środków funduszu, podmiotu formalnie uprawnionego do dokonywania czynności faktycznych i prawnych związanych z funduszem, sposobu dokonywania czynności związanych z wydatkowaniem, a także sposobu wykonywania przez rzecznika finansowego uprawnień w stosunku do funduszu. Innymi słowy, Prokuratoria Generalna RP ma wątpliwości, czy konstrukcja funduszu jest konstrukcją właściwą z punktu widzenia wydatkowania środków publicznych.

Konkludując, w swojej opinii Prokuratoria Generalna RP dosyć wyraźnie zasugerowała, że do czasu zmiany przepisów ustawy podejmowanie przez radę uchwał pociągających za sobą rozporządzanie środkami rodzi ryzyko, że zawierane na ich podstawie umowy na realizację zadań finansowanych ze środków funduszu będą obarczone istotnymi wadami prawnymi. W związku z tym niejako blokuje to sposób wydatkowania środków. W takim układzie rzecznik finansowy, który jest dysponentem środków, który w jakimś sensie ma osobowość do zawierania umów w ramach dyspozycji, bardzo dużo by ryzykował w zakresie naruszenia ustawy o finansach publicznych.

Poseł Hanna Gill-Piątek (niez.):
Mogę ad vocem, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):
Bardzo proszę krótko.

Poseł Hanna Gill-Piątek (niez.):
Króciutko. W takim razie mam pytanie do pana ministra. Rozumiem, że jest to sprawa, którą moglibyśmy poprawić w Sejmie przez zmianę przepisów, sprawa niebudząca kontrowersji. Czy w ministerstwie toczą się prace nad zmianą przepisów dotyczących uściślenia zasad, przynależności funduszu? Pieniądze leżą, a kilku seniorów mogłoby nie wpaść w pętlę kredytów czy nie wziąć chwilówek. Chyba warto tutaj pomóc rzecznikowi finansowemu, żeby rzeczywiście mógł prowadzić szeroką działalność edukacyjną, która jest bardzo, bardzo potrzebna.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):
Panie ministrze, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:
Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, jak najbardziej. Mogę powiedzieć, że w projekcie, o którym przed chwilą mówiliśmy, który był konsultowany, sprawa ta była uregulowana. Jest tam rozwiązanie polegające na tym, że będzie to państwowy fundusz celowy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):
Dziękuję. Szanowni państwo, nie chciałbym, żebyśmy prowadzili dyskusję dwie godziny i powtarzali argumenty.

Poseł Hanna Gill-Piątek (niez.):
Napiszę interpelację.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):
Myślę, że pan minister jednoznacznie się ustosunkował. Widzę jeszcze panią poseł Izabelę Leszczynę. Nie wiem, czy chciała zabrać głos w tym momencie czy nie. Pani poseł.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):
Panie przewodniczący, dziękuję. Powiem kilka zdań przy okazji Komisji Nadzoru Finansowego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):
Dziękuję serdecznie. Widzę, że jednak chcemy wykorzystać czas. Pani przewodnicząca, bardzo proszę. Jeżeli można, już krótko.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):
Po to, żeby nie pisać do ministra finansów, uprzejmie proszę, panie ministrze, o odpowiedź. Dlaczego od maja ubiegłego roku, skoro została powołana rada, do dzisiaj nie przygotowano żadnego rozwiązania dotyczącego edukacji finansowej, jak mówiła pani poseł Gill-Piątek, moja przedmówczyni, po to, żeby rozmawiać o tych rzeczach. Jest to po prostu skandaliczne. Powołano radę, zrobiono sobie zdjęcie. Zbieracie pieniądze na kupce, a nie wydajecie ich. Jeżeli pieniądze na edukację nie są potrzebne, to nie obciążajcie instytucji, żeby dodatkowo musiały płacić. Jeżeli państwo macie jakieś plany i przez tyle czasu nie możecie się zdecydować, to naprawdę się dziwię, gdyż zawsze uważałam, że państwo nocą w jeden dzień możecie zrobić wszystko.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Pan minister nie odpowiedział na jedno kluczowe pytanie dotyczące łączenia instytucji. Pan minister powiedział tylko, że trwa. I co? Leży, będzie czy odłożyli to państwo ad acta?

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Szanowni państwo, myślę, że rzeczywiście już wiele zostało powiedziane na ten temat.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Poproszę na piśmie. Znając sprawność pana ministra, rozumiem, że odpowie w tydzień.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Wydaje mi się, że mówiliśmy o poszerzeniu działalności edukacyjnej, a nie o tym, że w ogóle nie funkcjonuje. Gwoli ścisłości powinniśmy to odnotować. Szanowni państwo, pani przewodnicząca, rozumiem, że pani opinia jako koreferenta wobec tej części budżetu jest pozytywna. Stwierdzam zakończenie omawiania projektu budżetu w tym zakresie.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Panie przewodniczący, powiedziałam to w momencie, kiedy pan minister nie odpowiedział na pytania. W koreferacie zadałam pytania dotyczące wynagrodzeń. Pan minister powiedział, że jest taki trend. Załóżmy. Zrozumiałam, że średnia wynagrodzeń u rzecznika finansowego jest znacząca, a państwo będziecie oszczędzać. Póki co tak naprawdę to nie są państwa pieniądze. Póki co wynikają one ze składki i dobrego wypełniania obowiązków. Dziwię się, dlatego że państwo głośno nie mówicie, że chcecie oszczędzać. Słyszy się, że około 15% pracowników w Ministerstwie Finansów będziecie państwo zwalniać.

A co do pomysłu na rzecznika finansowego i łączenia go z Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumentów mam nieodparte wrażenie, że chodzi państwu o nowe miejsca pracy dla swoich. Tak to było w administracji skarbowej…

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Pani przewodnicząca.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

…i w innych instytucjach, gdzie państwo naprawdę w ten sposób robili, wymieniając kadry.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Pani przewodnicząca, poprosiła pani o odpowiedź na piśmie. Pan minister nie zdystansował się od tego. Zakładam, że będzie ona udzielona. A co do tego, że oszczędzanie jest potrzebne, myślę, że taka konkluzja z tej rozmowy na tę chwilę jest dla nas wszystkich bardzo pozytywna.

Szanowni państwo, przechodzimy do realizacji punktu trzeciego. Proszę prezesa Polskiej Agencji Nadzoru Audytowego o zreferowanie projektu budżetu w swoim zakresie. Bardzo serdecznie proszę. Bardzo przepraszam, w tym momencie odnoszę wrażenie, że przynajmniej my tutaj na sali nie słyszymy się.

Prezes Polskiej Agencji Nadzoru Audytowego Marcin Obroniecki:

A teraz słychać?

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Teraz jest zdecydowanie lepiej. Bardzo proszę.

Prezes Polskiej Agencji Nadzoru Audytowego Marcin Obroniecki:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, Polska Agencja Nadzoru Audytowego została utworzona jako osoba prawna 12 września 2019 r. na podstawie art. 12 ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy o biegłych rewidentach, firmach audytorskich oraz nadzorze publicznym oraz niektórych innych ustaw. Polska

Agencja Nadzoru Audytowego jest organem nadzoru publicznego nad biegłymi rewidentami i firmami audytorskimi, który rozpoczął realizację zadań 1 stycznia 2020 r. Powstanie agencji wiązało się również z całkowitym przejęciem od samorządu, Polskiej Izby Biegłych Rewidentach zadań związanych z kontrolowaniem firm audytorskich. Do 2020 r. firmy audytorskie niebadające sprawozdań finansowych jednostek zainteresowania publicznego były kontrolowane przez samorząd biegłych rewidentów. Dzisiaj agencja jest odpowiedzialna za przeprowadzanie kontroli we wszystkich firmach audytorskich.

Utworzenie Polskiej Agencji Nadzoru Audytowego w 2019 r. było także spójne z tym, co można zaobserwować w wielu innych państwach Unii Europejskiej. Obecnie istnieje jednomyślność Unii Europejskiej co do tego, że jest konieczność wzmacniania nadzoru nad firmami audytorskimi. Komisja Europejska zwracała na to uwagę już w 2010 r. po tym, jak w efekcie kryzysu finansowego w latach 2007–2009 wiele instytucji finansowych pokazywało istotne straty bilansowe oraz niebilansowe. Komisja Europejska napisała wtedy – cytuję – „Rzetelność badania sprawozdań finansowych to klucz do przywrócenia pewności i zaufania do rynku. Przyczynia się ona do ochrony inwestorów oraz ogranicza koszty kapitału po stronie spółek”.

Warto w tym miejscu zauważyć, że nie jest wykluczone, że również obecna i przyszła sytuacja gospodarcza związana z pandemią koronawirusa może rodzić ryzyko oszustw i wzrostu nierzetelności sprawozdań finansowych. Z punktu widzenia Polskiej Agencji Nadzoru Audytowego może to oznaczać konieczność zwiększenia w przyszłym roku liczby kontroli doraźnych, czyli zwiększenia liczby podmiotów kontrolowanych rok do roku. Może się to przekładać również na zwiększoną liczbę postępowań prowadzonych przez urząd.

Pozwolę sobie teraz po krótce opisać nasze najważniejsze cele na 2021 r. Po pierwsze, jest to realizacja planów kontroli na 2021 r. oraz od przyszłego roku realizacja planów kontroli 2021–2022, co powinno pozwolić na zwiększenie bezpieczeństwa poświadczeń wydawanych przez firmy audytorskie poprzez precyzyjną analizę ryzyk. Ważne w tym zakresie jest predykcyjne zwiększenie nacisku na kontrole badań obarczonych największym ryzykiem. Plany kontroli agencji są publikowane na stronie internetowej. Mogą państwo tam zobaczyć, że plan na 2020–2021 jest planem bardzo ambitnym, zawierającym aż 248 pozycji. Ze względu na obecną sytuację związaną z pandemią duża część kontroli będzie musiała być wykonana w 2021 r., co przekłada się odpowiednio na koszty działalności agencji w ramach omawianego planu.

Drugi punkt to utworzenie systemów informatycznych wspierających agencję w jej działaniach oraz pozwalających na racjonalizację i usprawnienie komunikacji z firmami audytorskimi, co jest szczególnie ważne w obecnym okresie. W tym zakresie dążymy do standaryzacji i zapewnienia możliwości przekazywania przez opracowany system predefiniowanych raportów i sprawozdań, ale również wniosków.

Trzeci cel to wspieranie rynku firm audytorskich i biegłych rewidentów poprzez informowanie o zagrożeniach oraz nieprawidłowościach dostrzeżonych przez agencję w ramach prowadzonych czynności kontrolnych.

Czwarty cel to nadzorowanie samorządu biegłych rewidentów w zakresie przewidzianym ustawą, między innymi w zakresie powierzonej samorządowi realizacji nadzoru publicznego, na który samorząd otrzymuje środki w wysokości do 10% prognozowanych kosztów Polskiej Agencji Nadzoru Audytowego.

Jeżeli chodzi o finansowanie naszej działalności, o finansowanie działalności agencji, zasadą jest to, że koszty agencji w 100% pokrywane są z opłat z tytułu nadzoru, wnoszonych przez firmy audytorskie. Wielkość przychodów agencji zaplanowanych na 2021 r. to 26 657 tys. zł. Jest to kwota równa planowanym kosztom. Na planowane przychody składają się przede wszystkim prognozowane wpływy z opłat z tytułu nadzoru wnoszonych przez firmy audytorskie, jak mówiłem, zgodnie z art. 55 ustawy o biegłych rewidentach. Przychody agencji nie są więc pokrywane z dotacji z budżetu państwa. Wysokość opłaty wnoszonej przez poszczególne firmy audytorskie jest wyliczana jako iloczyn prognozowanych rocznych przychodów firm audytorskich z tytułu usług atestacyjnych oraz usług pokrewnych osiągniętych w danym roku kalendarzowym oraz stawki procentowej obowiązującej w danym roku, przy czym maksymalnie, zgodnie z ustawą, może to być

4%. W 2020 r. stawka ta wynosi 2,73%. Jeżeli chodzi o stawkę procentową planowaną na 2021 r., prawdopodobnie będzie to nieznacznie więcej niż w tym roku.

Należy jednak zwrócić uwagę na to, że w szacunkach, o których mówiłem przed chwilą, polegamy na prognozach przychodów, które przekazują nam firmy audytorskie. Obecna sytuacja związana z pandemią koronawirusa może mieć jednak ostatecznie wpływ na wielkość przychodów rzeczywiście osiągniętych przez firmy audytorskie w przyszłym roku, a w konsekwencji na ostateczną wysokość przychodów osiągniętych przez agencję w 2021 r.

W porównaniu z wysokością kosztów w roku bieżącym w 2021 r. planowany jest wzrost o blisko 24%, przy czym należy tutaj zwrócić uwagę na kilka bardzo istotnych punktów. Po pierwsze, z prognoz otrzymanych przez agencję od firm audytorskich wynika, że firmy audytorskie same planują w 2021 r. wzrost przychodów w stosunku do roku bieżącego. Innymi słowy, same firmy audytorskie zakładają większe przychody w przyszłym roku. Druga kwestia, na którą należy zwrócić uwagę, to ta, że główną składową kosztów agencji są wynagrodzenia. Planowany jest ich wzrost, co wynika przede wszystkim z tego, że agencja cały czas jeszcze rekrutuje swoje zasoby wysokiej klasy specjalistów, co jest tutaj kluczowym celem realizacji zadań. O ile w obecnej chwili, na koniec października, mamy zatrudnione 62 osoby, o tyle w 2021 r. planujemy średnioroczne zatrudnienie na poziomie 98 osób. Wzrost jest znaczący.

Wyjąwszy wynagrodzenia – jest to jeszcze jedna sprawa, o której trzeba pamiętać – same koszty funkcjonowania agencji rok do roku spadają o 82 tys. zł. Pozostają na podobnym poziomie jak w planie na 2020 r.

Podsumowując kwestię kosztów, generalnie ważne jest, że staramy się tak prowadzić politykę finansową, żeby nie zwiększać obciążenia firm audytorskich, szczególnie w tym trudnym okresie. Przy planowaniu kosztów uwzględniliśmy między innymi koszty delegacji dla kontrolerów z racji tego, że prawo przewiduje przede wszystkim kontrole w siedzibie firmy audytorskiej, czyli na miejscu. Stąd właśnie zaplanowaliśmy koszty delegacji. Jednocześnie plan kontroli, o którym już mówiłem, jest na tyle ambitny, że poza kontrolerami zatrudnionymi na umowę o pracę konieczne jest także zatrudnienie przez agencję kontrolerów na umowy zlecenia. Stąd planowane są wynagrodzenia bezosobowe i związane z tym koszty delegacji.

Trzeba także pamiętać, że konieczne jest zwiększanie poziomu zatrudnienia, jeżeli chodzi o prawników oraz osoby mogące prowadzić postępowania w związku z niepoprawnym wykonywaniem zawodu przez biegłych rewidentów i firmy audytorskie. Między innymi wynika to z informacji, jakie pozyskujemy w ramach czynności kontrolnych. Chcąc eliminować – mówię tutaj o patologiach – lub przynajmniej minimalizować problemy i nieprawidłowości, konieczne jest skuteczne prowadzenie postępowań przed sądami. Do tej pory takie postępowania toczyły się wewnątrz samorządu. Po zmianie prawa w 2019 r. jest to prowadzone przed sądami i wymaga odpowiedniej kadry prawników. Jest toczone przed sądami powszechnymi.

Należy zwrócić uwagę na to, że ustawa z 2019 r. zmieniająca ustawę o biegłych rewidentach rozbudowała również katalog zadań Polskiej Agencji Nadzoru Audytowego w porównaniu z wcześniejszymi zadaniami. W kosztach zostały ujęte wydatki na zadania wpisane w zakres działalności agencji dopiero w 2019 r. Takich zadań wcześniej nie było. Dotyczy to między innymi podejmowania działań mających na celu wspieranie rozwoju innowacyjności rynku biegłych rewidentów i firm audytorskich. Jest też takie zadanie jak podejmowanie działań edukacyjnych i informacyjnych w zakresie funkcjonowania rynku biegłych rewidentów i firm audytorskich.

Jeżeli chodzi o innowacyjność, obecnie pracujemy nad systemem rejestracji i ewidencji firm audytorskich, tak żeby lista firm audytorskich prowadzona przez agencję była prowadzona jak najbardziej efektywnie, żeby był to system wygodny w obsłudze również dla samych firm audytorskich. System ten jest ważny z punktu widzenia automatyzacji procesów powtarzalnych. Przez to powinien prowadzić do zmniejszenia kosztów zasobów ludzkich wykorzystywanych do prac powtarzalnych.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przedstawiłem główne informacje na temat planu finansowego Polskiej Agencji Nadzoru Audytowego na 2021 r., który

starališmy się zbudować tak, żeby z jednej strony umożliwić nam sprawne wykonywanie zadań statutowych, a z drugiej strony racjonalnie wydatkować środki. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję, panie prezesie. Szanowni państwo, przechodzimy do przedstawienia koreferatu ze strony Komisji Finansów Publicznych. O przedstawienie koreferatu poproszę panią przewodniczącą Krystynę Skowrońską. Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Szanowny panie prezesie, panie przewodniczący, przypominam sobie dyskusję nad powołaniem Polskiej Agencji Nadzoru Audytowego i zmianą formy sprawowania nadzoru nad firmami audytorskimi. Był to pomysł poprzedniego rządu, chociaż może już tego pod Mateuszem Morawieckim. W tym zakresie w informacji pana prezesa z zaskoczeniem przyjmuję, że będziecie się państwo zajmowali analizą ryzyka, ale pomimo tego, że wpływają do państwa składki, przełożycie państwo kontrole na rok 2021. Rozumiem, że stawka opłaty z tytułu nadzoru wynosząca 2,73% będzie znacznie większa. Panie prezesie, o ile? Nie wskazano tego w materiale. Wskazano jedynie, jakie będą zaplanowane koszty i jakie będą przychody. Nie znamy podstawy, od której państwo liczycie. Niewiele więcej niż 2,73%. Ile to jest? 3%, 3,5%? Chcielibyśmy po prostu wiedzieć. Czy takiego pytania nie zadał panu minister finansów, który uczestniczy w naszym posiedzeniu, skoro zadał takie pytanie poprzedniej instytucji, czyli rzecznikowi finansowemu? Rozumiem, że panu prezesowi nie zadał takiego pytania.

Chciałabym wiedzieć, ponieważ jest to dobry moment, żeby się dowiedzieć, jak funkcjonuje nowa instytucja nadzorcza, ile do końca września mieli państwo spraw sądowych w stosunku do podmiotów, do audytorów. Ile było odszkodowań? Ile było pozbawień licencji? Chcielibyśmy wiedzieć, jak funkcjonuje nowy nadzór audytorski. Z ciekawości pytam, jak państwo współpracujecie z nadzorem samorządu przekazując im środki, jakiś kawałek tego, co państwo bierzecie w formie składki.

I ostatnia rzecz, o którą chciałabym zapytać. Jest to największa wątpliwość na rynku. Czy państwo postawili firmom audytorskim kryteria, jakie jest minimum – na rynku chodzi taka plotka – za badanie sprawozdania finansowego? Interesuje mnie to, ponieważ podobno we współpracy z państwem pojawiają się informacje, że opłaty za badania sprawozdań finansowych dokonywane przez innych audytorów, przez inne podmioty niż wielka czwórka powinny być zdecydowanie wyższe. Takie mam pytania.

Podmioty finansowe, które są badane przez audytorów, są przygotowane do kontroli zdalnej. Dlatego interesuje mnie liczba przeprowadzonych przez państwa kontroli zdalnych, dlatego że badania bilansu i inne kontrole poprzez udostępnianie dokumentów odbywają się zdalnie. Ile badań przeprowadzili państwo w tym zakresie?

Wydaje mi się, że sformułujemy, że będziemy się zastanawiać do momentu odpowiedzi na pytanie, w jakiej wysokości będzie stawka procentowa opłaty na Polską Agencję Nadzoru Audytowego. Jest to nowa instytucja. Nie wiemy, jak ona funkcjonuje.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Panie prezesie, bardzo proszę o ustosunkowanie się. Panie prezesie, teraz już się słyszymy.

Prezes Polskiej Agencji Nadzoru Audytowego Marcin Obroniecki:

Teraz już słychać?

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Tak, znakomicie.

Prezes Polskiej Agencji Nadzoru Audytowego Marcin Obroniecki:

Będę starał się stopniowo odpowiadać na pytania. Notowałem na szybko, więc w razie czego będę jeszcze uzupełniał. Pierwsze pytanie dotyczyło tego, o czym powiedziałem, czyli przeprowadzania kontroli z obecnego planu kontroli. Sytuacja trochę jest taka, że w niektórych przypadkach mamy… Większość, znaczna większość firm audytorskich to są mikrofirmy, są to osoby prowadzące jednoosobową działalność gospodarczą, często są to osoby starsze, często są to osoby, które czasem nie korzystają z nowoczesnych

narzędzi – mówię o komputerze – na tyle, żebyśmy byli w stanie przeprowadzać kontrole w trybie zdalnym. Wtedy takie osoby proszą nas, żeby kontrola była osobista, aczkolwiek nie jest to powszechne. Oczywiście nie oznacza to, że wszystkie kontrole przerzucamy na 2021 r. Jeżeli chodzi o to, co mówiła pani przewodnicząca, o kwestie liczbowe, statystyczne, to kontrole przeprowadzamy na bieżąco. Staramy się robić tyle, ile możemy. Wiadomo, że pandemia wszystkim trochę krzyżuje plany. Jest to jedna rzecz.

Jeżeli chodzi o stawkę procentową, o którą pytała pani przewodnicząca, stawka ta jeszcze nie jest zatwierdzona. Zgodnie z ustawą jako agencja przekazujemy do ministra finansów dane, które zbieramy, dane dotyczące prognoz, o których mówiłem wcześniej. Przekazujemy do końca października. Na tej bazie jest wyliczana stawka. Można się spodziewać, że będzie to około 2,8%. Jak powiedziałem, będzie to nieznacznie więcej.

Jeżeli chodzi o statystykę, o którą prosi pani przewodnicząca, powiem na szybko, gdyż są to sprawy bardzo dynamiczne. Liczby zmieniają się z dnia na dzień. Na tyle, na ile mam to przygotowane, mogę powiedzieć, że jeżeli chodzi o postępowania administracyjne, dzielą się one na kilka typów. Jeżeli chodzi o wpis na listę firm audytorskich, którą jako agencja prowadzimy, bądź o skreślenie z tejże listy, zostały zakończone lub są w toku 44 postępowania. Jeżeli chodzi o nałożenie kar na firmy audytorskie, jest siedem takich postępowań zakończonych i w toku. Jeżeli chodzi o wydanie zaświadczeń, mamy 31 zakończonych postępowań. Jeżeli chodzi o postępowania sądowo-administracyjne, zakończonych i w toku jest 17 postępowań. Trzecia, główna kategoria są to postępowania wyjaśniające i dyscyplinarne. Ich liczba wynosi 34, w tym jedno jest zakończone w agencji, jedno jest zakończone wyrokiem skazującym przez sąd, jest także jeden wniosek wniesiony do sądu okręgowego o ukaranie.

Do statystyk tych dodam jeszcze tylko może kwestię związane z kontrolami. Można powiedzieć, że na koniec października będziemy mieli 37 zakończonych kontroli. Jeżeli chodzi o statystyki, to tyle. Wydaje mi się, że były to już wszystkie pytania, które zadała pani przewodnicząca. Jeżeli nie, to bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie ministrze, jeżeli chciałby pan jeszcze zabrać głos, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym tylko potwierdzić w kwestii stawek. Rzeczywiście jest tak, jak powiedział pan prezes. Dane przekazuje nam do końca października. Jeszcze nie otrzymaliśmy danych. Stawka będzie ustalona przez nas do końca listopada bieżącego roku. Dotrzymamy tego terminu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Jest jeszcze pytanie ze strony pani przewodniczącej Krystyny Skowrońskiej.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Panie ministrze, mam pytanie ogólne, skoro nie znamy stawki. Polska Agencja Nadzoru Audytowego zaplanowała określone przychody. Zgoda, że macie państwo czas. Gdybyśmy rozpatrywali to w innym terminie, a kiedyś rozpatrywaliśmy w listopadzie czy w grudniu, nie zadawałabym tego pytania. Skoro przedkładacie państwo budżet, to moim zdaniem minister finansów powinien określić również taką składową dla przygotowania planu finansowego Polskiej Agencji Nadzoru Audytowego. Jest to pierwsza podstawowa sprawa.

Po drugie, pamiętam, jak państwo forsowali ustawę, jakie po państwa stronie były wskazywane zalety, że samorząd biegłych rewidentów nie może sobie poradzić, że państwo będziecie robić to lepiej. Jakoś z tych wyników… Albo państwa informacje przy projekcie ustawy były przesadzone w kwestii nieprawidłowości występujących na rynku, albo państwo… Ta liczba kontroli i postępowań, o której państwo powiedzieli, mówiąc młodzieżowo, nie powala. Z drugiej strony się cieszę. Ale państwo powiedzieli, że na rynku występuje tyle nieprawidłowości, że państwo będziecie je badać, że potrzebna jest nowa formuła instytucji.

Pan prezes mówi także, że w kolejnym roku potrzebne jest zwiększenie zatrudnienia o 50% z 62 osób do 98. A zatem jeżeli mówimy o funkcji, to informacje, które leżały u podstawy przygotowania projektu ustawy z 2019 r., o której mówimy, okazały się nieprawdziwe. Państwo po prostu utworzyli nowy urząd, wskazywali, że nadzór samorządu był wtedy niewystarczający, co się dzisiaj rozbiło. Nie wiem, czy dodatkowych 98 osób jest państwu potrzebnych. Jest to pytanie do ministra. Myślę, że będziemy jeszcze o tym rozmawiać w momencie rozmowy na temat wysokości stawki, dlatego że może nie potrzeba tylu pracowników.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Szanowna pani poseł, wszyscy słyszeliśmy, że wysokość składki będzie oscylowała wokół 2,8%. Wszyscy to słyszeliśmy. Wydaje się więc, że powinniśmy…

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Pan przewodniczący nie wie, ile wynoszą koszty badania sprawozdania finansowego. Nie mówi się o tym – 2,7% i 2,8% dzisiaj są to dwie różne rzeczy – jak wygląda rynek.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Pani przewodnicząca, zapewne bardzo wielu rzeczy nie wiem, zresztą nie tylko ja, ale myślę, że 2,8% jest to pewna liczba, która oddaje nam pewną wartość. Myślę więc, że powinniśmy przyjąć to do wiadomości.

Dziękuję serdecznie, panie prezesie, za odpowiedź. Mam pytanie, ponieważ przeszliśmy miękko…

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Nie, nie, panie przewodniczący, poproszę. Sformułuję jeden… Nie miękko.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Przeszliśmy miękko do dyskusji.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Poproszę, żeby przed drugim czytaniem…

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Chciałbym zadać pytanie, czy posłowie mają jeszcze jakieś pytania…

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Tak.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

…do pana prezesa.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Do pana ministra.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Do pana ministra – kiedy ustali wysokość składki tak, żebyśmy mogli się do tego odnieść? Jak mamy to wszystko w powietrzu, to po co my to rozpatrujemy, kiedy minister się nie określił, a pan prezes powiedział, że chce tyle pieniędzy?

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MF Sebastian Skuza:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, odnosiłem się już do tego tematu. Wyjaśniam, że proces jest tu troszeczkę odwrócony. Najpierw musimy mieć prognozy od audytorów. Na tej podstawie jest konstruowany plan finansowy. Dopiero potem ustalamy stawkę. Jak powiedziałem, nie mamy jeszcze danych od agencji. Tak jak powiedziałem, termin mamy do 30 listopada. Na pewno zmieścimy się w tym terminie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję za precyzyjną odpowiedź.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Jest niezadowalająca.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Rzeczywiście, pani przewodnicząca, trudno bardziej precyzyjnie odpowiedzieć, niż mówiąc o konkretnej dacie, ale chyba po prostu tak musi być.

Szanowni państwo, zwracam się do pań i panów posłów, czy mają państwo jeszcze jakieś pytania w ramach dyskusji dotyczącej tego obszaru budżetu. Nie widzę. Tym samym, szanowni państwo, stwierdzam, że zakończyliśmy omawianie projektu budżetu w tym zakresie.

Przechodzimy, drodzy państwo, do punktu czwartego, przepraszam… do punktu piątego porządku naszego posiedzenia. Proszę o wystąpienie ze strony Komisji Nadzoru Finansowego. Proszę o przedstawienie projektu budżetu i wystąpienie przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego. Panie przewodniczący, bardzo proszę.

Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego Jacek Jastrzębski:

Dzień dobry. Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałbym omówić najważniejsze założenia i elementy planu finansowego Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego na rok 2021. Plan ten został przygotowany w wysokości, która uwzględnia potrzeby poniesienia kosztów, które wynikają w szczególności z rozszerzenia w ostatnim czasie przedmiotowego i podmiotowego zakresu nadzoru sprawowanego przez Urząd Komisji Nadzoru Finansowego i samą Komisję Nadzoru Finansowego. Dla porządku powiem tylko, że od 2019 r., kiedy na mocy ustawy z listopada 2018 r. o wzmocnieniu nadzoru nad rynkiem finansowym Urząd Komisji Nadzoru Finansowego stał się państwową osobą prawną, zasady przygotowywania naszego budżetu uległy zmianie. Jako państwowa osoba prawna sporządzamy plan finansowy opracowywany w ujęciu memoriałowym, czyli kosztowym, co oznacza w szczególności, że jeżeli to, co przyjmujemy w założeniach do naszego planu na 2021 r., okaże się nie do końca wykorzystane, jeżeli nie wykorzystamy wszystkiego, co było zabudżetowane w naszym planie finansowym, pieniądze te w odpowiedni sposób pomniejszą składkę, jaką będziemy pobierali od nadzorowanych podmiotów w kolejnym roku kalendarzowym. Pieniądze te nie przepadają. To, co nie zostanie wykorzystane, zostanie zaliczone na poczet kolejnego roku z takim skutkiem, że zmniejszy składkę, jaką będą uiszczać podmioty nadzorowane na tzw. koszty nadzoru.

Jak wynika z tego, co powiedziałem przed chwilą, gospodarka finansowa Komisji Nadzoru Finansowego opiera się o zasady finansowania kosztów działania Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego z wpłat od podmiotów nadzorowanych. Jeżeli chodzi o rok 2021, w naszym planie finansowym przychody ogółem zaplanowaliśmy na poziomie – może będę zaokrąglał do pełnego miliona – około 460 000 tys. zł, niecałe 461 000 tys. zł, z czego wpłaty od podmiotów nadzorowanych stanowią 96%, czyli 444 000 tys. zł. Jako punkt odniesienia podam tylko, że maksymalna składka na koszty nadzoru jest określona odpowiednimi przepisami prawa. W przepisach prawa jest przewidziany limit, który określa maksymalne koszty nadzoru, jakie mogłyby zostać nałożone na podmioty nadzorowane. Maksymalny limit jest wyższy o 24% od tego, co założyliśmy w naszym budżecie. Teoretycznie byłaby to kwota 580 000 tys. zł wobec wpłat, które zakładamy na poziomie 444 000 tys. zł.

Jeżeli chodzi o zakładane koszty funkcjonowania, planowane koszty funkcjonowania wynoszą 450 000 tys. zł. Przepraszam, są to koszty ogółem uwzględniające także odpis aktualizujący. Koszty funkcjonowania wynoszą 430 000 tys. zł. 450 000 tys. zł wynoszą razem z odpisem aktualizującym. W ramach kwoty 430 000 tys. zł zakładane przez nas koszty wynagrodzeń wynoszą około 246 000 tys. zł. Jeżeli chodzi o najistotniejsze założenia, jakie przyjęliśmy w związku z planem finansowym na 2021 r., pozwolę sobie przedstawić je w pogrupowanej postaci.

Przede wszystkim są to kwestie związane ze sprawami kadrowymi. Założyliśmy zwiększenie zatrudnienia w Urzędzie Komisji Nadzoru Finansowego do 75 etatów, przy czym, powtarzam, to jest maksimum. Jest to wielkość, która nas wiąże, jeżeli natomiast

nie zostanie wykorzystana w pełni, oczywiście limity nie będą skonsumowane. Jeżeli chodzi o zwiększenie naszych zasobów kadrowych, podstawowym uzasadnieniem jest stale poszerzający się zakres nadzoru. Mogę zaraz podać przykłady liczbowe dotyczące skali nadzorowanego rynku oraz podmiotów, które są pod nadzorem Komisji Nadzoru Finansowego. Zjawisko to ma charakter ciągły nie tylko w wyniku działań ustawodawcy krajowego, ale także w wyniku działań ustawodawcy unijnego. Za rok wchodzi w życie np. rozporządzenie crowdfundingowe, które obejmie nadzorem Komisji Nadzoru Finansowego podmioty świadczące usługi pośrednictwa przy crowdfundingu, czyli finansowaniu społecznościowym. W ostatnim czasie weszła chociażby sekurytyzacja. Cały czas pojawiają się nowe obszary, w których Komisja Nadzoru Finansowego jest zaangażowana. Wobec tego potrzebne jest uzupełnianie zasobów, w szczególności kadrowych.

Drugi element, w którym identyfikujemy bardzo duże potrzeby kadrowe, to wszystko to, co wiąże się z technologią i zapleczem technologicznym Komisji Nadzoru Finansowego. To, z czym mamy do czynienia, to w dużym stopniu gonienie rynku i nadrabianie zaległości po to, żeby Urząd Komisji Nadzoru Finansowego w aspekcie technologicznym był na rynku równorzędnym partnerem w rozmowie. Na pewno nie…, dlatego że w oczywisty sposób rzutuje to nie tylko na skuteczność naszych działań, ale także na naszą wiarygodność w stosunku do podmiotów, które w tym zakresie nadzorujemy i kontrolujemy.

Przechodząc do wyzwań, w obszarze których w szczególności identyfikujemy potrzeby kadrowe, są to przede wszystkim działania inspekcyjne, zwłaszcza w sektorze bankowym i sektorze ubezpieczeniowym. Chcemy odejść od tzw. inspekcji kompleksowych, które naszym zdaniem są stosunkowo mało efektywnym narzędziem pozyskiwania informacji, na rzecz inspekcji problemowych, czyli takich, które będą wykonywane na podstawie oceny ryzyka danego podmiotu, będą skierowane na konkretny obszar jego działalności. Po to, żeby państwo mieli świadomość, gdzie zaczynamy, gdzie się znajdujemy, powiem tylko, że w bankach spółdzielczych przed 2018 r. średni cykl inspekcji problemowej wynosił 15 lat. Innymi słowy, bank spółdzielczy średnio był przedmiotem inspekcji raz na 15 lat, co prowadzi do wniosku, że niektóre banki były przedmiotem zainteresowania inspekcji raz na kilkadziesiąt lat, co naszym zdaniem oczywiście jest nie do utrzymania w długim okresie. Nie odpowiada to potrzebom bieżącej rzeczywistości, kiedy obecny świat szybko się zmienia. Chcemy, żeby zostało to skrócone przynajmniej do 5, 7 lat. To nadal jest dużo, ale mając na uwadze od czego zaczynamy, to i tak jest gigantyczna praca do wykonania.

W dobie pandemii chcemy w coraz większym stopniu wykorzystywać narzędzia zdalne w działalności inspekcyjnej, tak jak to czynimy w przypadku inspekcji specjalistycznych i w zakresie cyberbezpieczeństwa czy prania brudnych pieniędzy, gdzie większość czynności jest realizowana zdalnie. Jeżeli chodzi o działalność inspekcyjną w zakresie tradycyjnych inspekcji bankowych, czyli skoncentrowanych na ryzyku kredytowym czy zarządzaniu bankiem, chcielibyśmy w większym zakresie przejść na inspekcje zdalne, co oczywiście wymaga także nakładów technologicznych.

Kolejny obszar, gdzie musimy zbudować dodatkowe zasoby, to bieżący nadzór w zakresie tzw. fit and proper, czyli oceny odpowiedniości członków organów podmiotów nadzorowanych. Uważamy, że należy doprowadzić do tego, żeby proces ten był procesem ciągłym, chociażby obejmując kwestie związane z odpowiedzialnością za tworzone i sprzedawane klientom produkty tak, żeby w sytuacjach, kiedy dany nadzorowany podmiot będzie przedmiotem dużego zainteresowania np. Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów czy innych organów odpowiedzialnych za ochronę konsumentów, szły za tym działania nadzorcze Komisji Nadzoru Finansowego w postaci oceny odpowiedniości i egzekwowania odpowiedzialności członków organów podejmujących decyzje dotyczące tych produktów. Bieżący nadzór w zakresie odpowiedniości członków organów jest czymś, czego Komisja Nadzoru Finansowego do tej pory nie robiła na dużą skalę. Staramy się wbudować to do naszych narzędzi nadzorczych, niemniej jest to nowe zadanie.

Nadzór nad dystrybucją ubezpieczeń jest to stosunkowo niedawne zjawisko. Weszła w życie dyrektywa o dystrybucji ubezpieczeń nakładająca na Komisję Nadzoru Finansowego obowiązki w tym zakresie. Jest to nadzór, który różni się od specyfiki dotychczasowego nadzoru czysto ostrożnościowego, stabilnościowego. Jest to raczej nadzór nad

sposobem sprzedaży. Funkcja ta została zbudowana, a właściwie cały czas jest jeszcze w fazie rozwoju.

Podam tylko przykłady inicjatyw związanych z tworzeniem narzędzi systemowych, takich jak chociażby system wczesnego ostrzegania oparty o wykorzystanie sztucznej inteligencji, systemy detekcji agresywnej sprzedaży na rynku finansowym czy automatyzacja procesów nadzorczych, tak by były one bardziej efektywne zarówno po naszej stronie, jak i po stronie podmiotów nadzorowanych, wreszcie stworzenie centralnych rejestrów umożliwiających nadzorowi szybkie reagowanie na jakiekolwiek napływające sygnały. Nie chciałbym tutaj wchodzić w nadmierną kuchnię, natomiast to, co tutaj identyfikujemy, to niestety dosyć duży zakres pól, gdzie jest sporo do nadrobienia w aspekcie technologicznym, jeżeli chodzi chociażby o bazę informacji, bazę wiedzy w samym urzędzie, który, jak państwo wiedzą, jest dosyć dużą, zatrudniającą około 1200 osób instytucją, która powstała w wyniku integracji trzech nadzorów.

Natomiast to, z czym cały czas się mierzymy, to usuwanie wad informacyjnych, barier w pracy i barier systemowo-integracyjnych pomiędzy tym, co stanowi pozostałość trzech nadzorów, które kiedyś funkcjonowały osobno. Niestety, trzeba nazwać rzecz po imieniu, integracja nie została przeprowadzona w sposób w pełni efektywny. Nie są w pełni realizowane synergie, które mogłyby być realizowane w związku z posiadaniem nadzoru zintegrowanego. Po to, żeby wdrożyć rozwiązania informatyczne związane z zasobem wiedzy, z pulą wiedzy, która będzie mogła zostać optymalnie wykorzystana w ramach nadzoru nad całym szeroko pojętym rynkiem finansowym, nakłady są po prostu konieczne.

Wspominałem już o tym, że doszedł nadzór nad sekurytyzacją. Ustawa o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa uczyniła z Komisji Nadzoru Finansowego węzeł cyberbezpieczeństwa w zakresie rynku finansowego. Jeżeli dobrze kojarzę, jest to jeden chyba z czterech węzłów działających na poziomie krajowym. Nie muszę państwu mówić, z jakimi wyzwaniami wiąże się pozyskiwanie etatów w obszarze informatyki i technologii. Jest to taki rynek, który ewidentnie jest rynkiem pracownika. Nie narzekam, gdyż to bardzo dobrze, że Polska staje się miejscem, gdzie działają centra operacyjne wiodących globalnych instytucji finansowych, co jednak nie ułatwia polityki kadrowej w tym zakresie. Oczekiwania pracowników odpowiadają temu, co może zaoferować rynek. Stąd pozyskiwanie kadr wcale nie jest dla nas łatwym zadaniem. Tym bardziej cieszę się, że ci ludzie są, cały czas znajdujemy ludzi, mamy dobre kadry, które wiedzą, w jakim kierunku idziemy i co chcemy zrobić, wymaga to natomiast pewnych nakładów.

Dla zobrazowania skali zjawiska dodam, gdyż nie chcę być gołosłowny, że jeżeli chodzi o liczbę podmiotów, które są przedmiotem zainteresowania Komisji Nadzoru Finansowego jako podmioty nadzorowane, odnosząc się do skali pięcioletniej, w 2015 r. liczba podmiotów nadzorowanych wynosiła 2320, a w 2019 r. liczba ta wzrosła do 13 414. Jest ich ponad sześć razy tyle. Oczywiście wiadomo, że nadzór ma różny charakter. Jeżeli jest to pośrednik kredytu hipotecznego, nadzór w jego przypadku wygląda inaczej niż nadzór nad bankiem. Chodzi natomiast o to, że skala tego, co stało się rynkiem nadzorowanym, wzrosła niepomiernie.

W uzupełnieniu statystyk, jeżeli chodzi o nakładane kary, także posłużę się rokiem 2015 jako punktem odniesienia. W 2015 r. Komisja Nadzoru Finansowego nałożyła ponad 11 000 tys. kar. W roku 2019 – był to pełny rok – nałożyliśmy ponad 85 000 tys. kar. Oczywiście można mówić, że nie ma się z czego cieszyć, ponieważ świadczy to o skali nieprawidłowości na rynku, niemniej postępowania te stanowią gigantyczne obciążenie. Oczywiście nie uciekamy od tego. Jeżeli natomiast sprząta się po wielu latach, postępowań jest dużo. Potrzebne są wszystkie ręce na pokład, żeby móc prowadzić postępowania.

To tyle z mojej strony. Oczywiście pozostaję do dyspozycji, jeżeli będą pytania ze strony członków Komisji na temat naszego planu.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Docierają do mnie informacje, że będą pytania. Zanim przejdziemy do pytań i do dyskusji, poproszę o przedstawienie ze strony pani

poseł Izabeli Leszczyny koreferatu dotyczącego planu finansowego Komisji Nadzoru Finansowego. Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie przewodniczący, pan przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego swoim samozadowoleniem trochę zburzył mi przygotowany koreferat, dlatego że z wypowiedzi tej wynika, że – po pierwsze – Polska, a na pewno Komisja Nadzoru Finansowego była ruiną, zanim nastała obecna władza, a po drugie – staliśmy się niczym londyńskie City. Nie zgadzam się ani z pierwszą, ani z drugą tezą pana przewodniczącego.

Pan przewodniczący Kosztowniak był łaskaw powiedzieć chyba na zakończenie omawiania planu finansowego rzecznika finansowego, że oszczędzanie jest dobre, potrzebne i ważne. Gdyby pan przewodniczący był łaskaw przekonać do tego nie tylko Główny Urząd Statystyczny i rzecznika finansowego, lecz także pana przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego, byłabym zobowiązana.

Chociaż dzisiaj Polska oczywiście ma o wiele większe problemy – i nie myślę tylko o pandemii, ale także o działaniach rządu – niż rozrzutność i nieudolność Komisji Nadzoru Finansowego, jednak poświecimy jej kilka minut.

Na początek jedno zdanie ogólne. Nie odnosi się ono tylko do Komisji Nadzoru Finansowego, ale w ogóle do sektora finansów publicznych. Wysoka Komisjo, w ciągu pięciu lat rządów Prawa i Sprawiedliwości liczba państwowych osób prawnych wzrosła z 29 do 67. Mamy 38 nowych państwowych osób prawnych. Jeżeli wszystkie zarządzają finansami publicznymi tak jak Komisja Nadzoru Finansowego, to należy współczuć polskim podatnikom.

Pan przewodniczący, osoba, która pisała plan finansowy i przedstawiła go Wysokiej Komisji, jak co roku zaczyna od zdania, że co do zasady urząd i Komisja Nadzoru Finansowego są finansowane przez podmioty nadzorowane. Otóż, panie przewodniczący, czym są podmioty nadzorowane? Czy to przypadkiem nie są banki, których usługi w ciągu ostatnich kilku lat zdecydowanie zdrożały? Czy to przypadkiem nie są firmy ubezpieczeniowe, do których Polacy odprowadzają składki nie kilka procent, ale kilkadziesiąt procent wyższe niż jeszcze kilka lat temu? Myślę, że świetnie opłacani pana pracownicy są w stanie szybko powiedzieć, że koszty są przerzucane na polskiego podatnika, na klienta rynku finansowego. Dlatego wieczne mówienie pana przewodniczącego, że to nie budżet finansuje Komisję Nadzoru Finansowego, jest manipulacją. Finansują państwa polscy podatnicy, klienci rynku finansowego, ponieważ instytucje finansowe nie są instytucjami pracującymi pro bono.

To, że premier Morawiecki zatwierdził państwu plan finansowy, znaczyć może chyba tylko tyle, że pan premier wie, że już niedługo będzie premierem i szykuje sobie miękkie lądowanie na rynku finansowym. Chyba tylko tak można uzasadnić pobłażliwość dla rozrzutności Komisji Nadzoru Finansowego. Stąd też pewnie zgoda na bandycki split payment, bandycki nie tylko dla przedsiębiorców, lecz także dla finansów publicznych. Oczywiście nie mówię o samej idei czy o mechanizmie. Mówię tylko o tym, że to banki trzymają pieniądze przedsiębiorców, a powinien na tym zarabiać sektor finansów publicznych.

Komisja Nadzoru Finansowego w roku 2021, jak pan przewodniczący był łaskaw powiedzieć, ściągnie z rynku finansowego około 450 000 tys. zł, niedługo będzie to 500 000 tys. zł. Warto powiedzieć, że jest to 15% więcej niż w roku obecnym. Pan przewodniczący tłumaczył, że to wszystko musi więcej kosztować, ponieważ cykl inspekcji problemowych w bankach spółdzielczych w 2018 r. wynosił 15 lat. Panie przewodniczący, w 2018 r. Komisja Nadzoru Finansowego nie miała 18 lat, nie wiem więc, do czego się pan porównuje.

Mówił pan jeszcze o odpowiedniości członków organów w instytucjach finansowych. Chciałabym, żeby pan przewodniczący przy okazji powiedział, skoro to zadanie jest takie wymagające, wymaga dodatkowych nakładów finansowych, co z prezesem kasy krajowej, panem Matusiakiem. Czy państwo ulegliście już politycznym naciskom senatora Biereckiego czy ciągle się bronicie, gdyż nie śledziłam ostatnio tej wdzięcznej historii

wspierania SKOK-ów przez Komisję Nadzoru Finansowego zarządzaną przez nominatów Prawa i Sprawiedliwości.

Otóż, szanowni państwo, dlaczego koszty Komisji Nadzoru Finansowego rosną? Czy może Komisja Nadzoru Finansowego dostarczyła jakieś dowody, które pozwoliłyby założycieli SKOK-ów, którzy oszukali ludzi, wzbogacili się, doszli do milionowych fortun i wyprowadzili je do Luksemburga, postawić przed sądem? Czy Komisja Nadzoru Finansowego dostarczyła takie dowody? No nie. A może umiała zapobiec największej aferze rynku finansowego w czasach III RP, czyli aferze GetBack-u na blisko 30 000 tys. zł? A może Komisja Nadzoru Finansowego jako nadzór finansowy upomniała się w styczniu 2018 r. – wtedy już chyba pan przewodniczący jej szefował – o obligatariuszy GetBack-u, którzy w świetle prawa pod nadzorem pana instytucji kupowali obligacje GetBack-u, i to kupowali od banków, które miały być bezpieczne, ponieważ premier Morawiecki je znacjonalizował? Czy przeszliście do porządku dziennego nad tym, że obligatariusze dostaną 25% pieniędzy, które zapłacili za obligacje, i uznaliście, że na tym polega nadzorowanie rynku finansowego?

Mówi pan, że potrzebuje pan 75 nowych etatów. Zrobił pan błąd, panie przewodniczący. Pan nie zwiększa do 75, tylko maksymalnie o 75 etatów. Zwiększa pan zatrudnienie o 5,5%, podczas gdy pana szef, premier Morawiecki, chce wyrzucić na bruk 10% urzędników administracji publicznej, i to o wiele niżej opłacanych niż pana pracownicy. Średnie wynagrodzenie w pana instytucji wynosi około 11 tys. zł.

Oczywiście rozumiem to, co pan ciągle podkreśla, że na rynku finansowym zarabia się tak dużo. Żeby mieć ekspertów, trzeba im dużo płacić. Tak. Ale gdybyśmy szli dokładnie takim tropem rozumowania, ci, którzy ścigają oszustów podatkowych, np. w byłych izbach skarbowych – nie mówię o Krajowej Administracji Skarbowej, która jest pogrążona w chaosie i właściwie trudno powiedzieć, że kogokolwiek ściga – być może powinni zarabiać tyle, ile zarabiają oszuści podatkowi, a tyle nie zarabiają. W sektorze finansów publicznych naprawdę do końca tak to nie działa.

Komisja Nadzoru Finansowego jest nieprzyzwoicie rozrzutna. Zachowujecie się państwo jakby 2021 r. nie był rokiem kryzysu wywołanego nie tylko pandemią, ale także nieudolnością tego rządu. Zachowujecie się państwo tak, jakby nie było zapaści finansów publicznych, jakby Polska nie miała najwyższego deficytu w całej Unii Europejskiej, jakby dynamika przyrostu długu publicznego nie była największa w całej Unii Europejskiej. Jest to zachowanie, które nie przystoi urzędnikowi państwowemu, powtórzę, szczególnie w kontekście tego, że zapowiedziano, iż w czasie kryzysu gospodarczego Prawo i Sprawiedliwość chce wyrzucić na bruk 10% urzędników.

No i wisienka na torcie, która wciąż jest, a pan przewodniczący wciąż nie potrafi się z nią uporać, ale myślę, że po prostu tak jest panu wygodnie. Chodzi o budynek przy ul. Pięknej. Panowie płacą czynsze za budynki w wysokości 30 000 tys. zł. Czym przy tym jest jakiś tam fundusz edukacyjny, który liczy dwa i trochę miliona, dlatego że reszta jest gdzieś tam wirtualnie i nie wiadomo, czy kiedyś spłynie. Chciałabym, żeby pan przewodniczący powiedział też, na jakim etapie jest sprawa w prokuraturze, czy kiedyś będzie szczęśliwy koniec tej kryminalnej w gruncie rzeczy sytuacji.

Patrząc na wydatki bieżące, zwykle staram się tego nie robić, ale sytuacja pandemiczna, sytuacja nieprawdopodobnie zadłużonego sektora finansów publicznych naprawdę skłania do oszczędności. Dlatego też chciałabym zapytać pana przewodniczącego, czy naprawdę uważa pan, że w sytuacji, w jakiej znajdujemy się obecnie, kiedy pana pracownicy zarabiają średnio 11 tys. zł miesięcznie, a pan zarabia 400 tys. zł rocznie czy może pan zarabia 500 tys. zł, a pana zastępcy po 300 tys. zł, polski podatnik musi panu płacić za prywatną opiekę medyczną. Pakiet medyczny w pana firmie wynosi 2000 tys. zł. Wydaje się, panie przewodniczący, że stać pana na prywatną opiekę medyczną i polski podatnik nie musi panu do tego dorzucać.

To wszystko brzmi w sposób nieprzyzwoity, szczególnie w kontekście wypowiedzi pani dyrektor z Głównego Urzędu Statystycznego, która rokrocznie mówi nam o tym samym, że w gruncie rzeczy nie mają kim pracować, dlatego że płacą tak mało, że nikt nie chce tam przyjść, zwłaszcza teraz, kiedy przez cztery lata tak naprawdę mieliśmy prosperity gospodarcze.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Pani poseł, gorąco proszę, żebyśmy próbowali kończyć tę wypowiedź. Rozumiem wszystko…

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Panie przewodniczący, nie mówię dłużej niż inni koreferenci, dlatego bardzo proszę mnie nie ograniczać.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Nie chciałbym się odnosić do czasu, dlatego że jestem przekonany, że trwa to dłużej, ale zostawmy to. Może nie omawiajmy wszystkiego, próbujmy zmierzać do konkluzji, dlatego że dosłownie za kilka minut będziemy musieli rozpocząć kolejne posiedzenie Komisji. Gorąco proszę, żebyśmy zmierzali do konkretów. Bardzo serdecznie o to proszę.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Przy okazji rzecznika finansowego powiedziałam, że nie wypowiadam się i że będę chciała wypowiedzieć się teraz. Bardzo proszę, żeby pozwolił mi pan na to. Widocznie posiedzenia Komisji zostały źle zaplanowane.

Szczególnie w takim kontekście chciałabym, żeby pan minister Skuza odpowiedział, czy jest tak, panie ministrze, że Rada Ministrów, minister finansów popiera umowy cywilnoprawne w sektorze finansów publicznych. Odnoszę się do rzecznika finansowego i do tego, co zrobiliście z jego planem.

Mam także pytanie do pana przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego. Chciałabym, żeby powiedział nam pan coś o sądzie polubownym w ubiegłym roku. Ile było mediacji, ile było spraw, ile było zakończonych sukcesem? Wiem, że w tym roku chyba w ogóle nie ruszyliście z sądem polubownym, dlatego że pandemia była dobrą wymówką. Chęć zlikwidowania rzecznika finansowego znowu może być rozumiana tylko jako pewien deal premiera Morawieckiego z rynkiem finansowym, co w kontekście przegranego procesu Santandera naprawdę nabiera zupełnie nowego wymiaru. Jeżeli już gdzieś przenosić rzecznika finansowego, to chyba właśnie do Komisji Nadzoru Finansowego. Może wreszcie ten wasz sąd polubowny zacząłby działać. W Urzędzie Ochrony Konkurencji i Konsumentów kompletnie nie ma dla niego miejsca.

Panie przewodniczący, nie będę się rozwodziła nad funduszem edukacji, chociaż chciałam powiedzieć jeszcze kilka słów na ten temat. Może przy jakiejś kolejnej rozmowie będzie na to szansa.

Oczywiście moja opinia jest negatywna. Rozrzutny plan finansowy, nieudolne prowadzenie sprawy wynajmu przy ul. Pięknej i samozadowolenie, które nie ma uzasadnienia w danych i w faktach, czego najlepszym przykładem jest afera GetBack-u i pewnie wiele innych, o których po prostu póki co jeszcze nie wiemy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. W takim razie przechodzimy do dyskusji. Wiem, że pan poseł Cichoń chciał zabrać głos, chciał zadać pytanie. Bardzo proszę.

Poseł Janusz Cichoń (KO):

Jedno krótkie pytanie.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję gorąco za jedno krótkie pytanie.

Poseł Janusz Cichoń (KO):

Jedno krótkie pytanie, dlatego że nie dosłyszałem. Moim zdaniem miarą tego, jak daleko państwo jesteście, jeżeli chodzi o budowanie bizancjum, są przeciętne wynagrodzenia. Nie dosłyszałem, ile wynoszą. Chciałbym poprosić pana przewodniczącego o informację na temat tego, jak kształtują się wynagrodzenia w Komisji Nadzoru Finansowego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Myślę, że słyszeliśmy to tyle razy z ust pani poseł, ale pewnie jest to kwestia głębokiej uwagi. Dobrze, oczywiście. Dziękuję serdecznie. Panie przewodniczący, jeżeli można

odnieść się rzeczywiście bardzo rzeczowo i krótko, dlatego że dosłownie za chwilę zaczynamy kolejne posiedzenie Komisji – schodzą się już kolejni przedstawiciele – to bardzo proszę o udzielenie krótkiej odpowiedzi.

Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego Jacek Jastrzębski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Z koreferatu pani poseł Leszczyny – ze strumienia różnych treści – starałem się wyłowić pytania merytoryczne, do których mógłbym się odnieść. Może po kolei.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Panie przewodniczący, koreferat to nie są pytania. W ogóle nie musiałam zadawać panu żadnych pytań. Zadałam jedno. Poprosiłam, żeby powiedział pan o sądzie polubownym i o sprawie ul. Pięknej. To są moje pytania.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Mamy precyzyjnie zadane pytanie. Było jedno pytanie dotyczące sądu polubownego. Tak zrozumiałem. Panie przewodniczący, bardzo proszę o odpowiedź.

Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego Jacek Jastrzębski:

Sąd polubowny, wbrew temu, co sugerowała pani poseł, działa niezależnie od sytuacji COVID-owej. Jeżeli chodzi o konkretne dane, w 2019 r. wpłynęło 2748 wniosków. 119 to były wnioski, gdzie odbiorcą usług finansowych był konsument. W 2019 r. na podstawie ustawy o pozasądowym rozwiązywaniu sporów konsumenckich prowadziliśmy ponad 2600 spraw. 2613 spraw stanowiły wnioski mediacyjne, a 16 wnioski arbitrażowe. Wynika z tego, że przeważająca większość, prawie 100% spraw z 2600, to były mediacje. Jedynie pojedyncze to były wnioski arbitrażowe. Jeżeli chodzi o podział na sektory, tradycyjnie występuje bardzo duża przewaga spraw z sektora ubezpieczeniowego. Około 95% spraw są to sprawy z sektora ubezpieczeniowego, tylko ponad 2% spraw dotyczy sektora bankowego i ponad 2% dotyczy sektora kapitałowego. Wynika to z przyczyn strukturalnych. W przypadku spraw ubezpieczeniowych zwykle są to spory o stosunkowo niewielkie kwoty. Mediacja jest instrumentem, który rzeczywiście jest instrumentem efektywnym.

Jeżeli pan przewodniczący bądź pani poseł wyrazi takie oczekiwanie – nie wiem, jak to wygląda od strony Komisji, zakładam, że pan przewodniczący może się do nas zwrócić na wniosek pani poseł Leszczyny – możemy przedstawić szczegółową statystykę dotyczącą sądu polubownego. Chciałbym natomiast, żeby jasno wybrzmiało to, że sąd działa. Nie jest tak, że wykorzystaliśmy pretekst w postaci pandemii, żeby zawiesić działalność i nic nie robić, jak mogłoby wynikać z koreferatu.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Panie przewodniczący, rzeczywiście poprosimy o szczegółowe informacje na piśmie.

Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego Jacek Jastrzębski:

Tak też zrobimy. Rozumiem, że drugie pytanie, do którego mam się ustosunkować, dotyczy budynku przy ul. Pięknej 20.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Tak.

Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego Jacek Jastrzębski:

Oczywiście jest to temat, który powraca na każdym naszym spotkaniu z udziałem pani poseł Leszczyny, przy czym wielokrotnie podkreślałem, że dla mnie jest to sytuacja zastana. Zasadniczo podzieliłem opinię kierowanej jeszcze przez poprzedniego prezesa Najwyższej Izby Kontroli w tym zakresie. Zasadniczo co do oceny tej sytuacji być może nawet jesteśmy w stanie zgodzić się z panią poseł Leszczyną co do (…). Niestety, nie podzielam natomiast tezy o tym, (…) obecnie, w sytuacji gdy zawarta umowa jest aktem zastanym, kiedy firma musi działać. Zapewnienie ciągłości działania jest dla mnie absolutnym priorytetem. Renegocjacja umowy, jak zapewne wszyscy państwo wiedzą, wymaga woli renegocjacji po obu stronach.

Oczywiście wiemy, że toczy się postępowanie w prokuraturze. (…) postępowania, chociażby dlatego że moja wiedza nie jest pełna, a nawet gdyby była, i tak nie mógłbym udzielić informacji na temat zawartego rozejmu. Jeżeli natomiast chodzi o stan renegocjacji, o to, co zrobiliśmy w kierunku renegocjacji z obecnym właścicielem, zaraz poproszę kolegę Kamila Mroczkę, który przedstawi to bardziej szczegółowo. Problem jest taki, że brak woli renegocjacji ze strony wynajmującego powoduje, że trochę jesteśmy w trudnej sytuacji. Umowa została zawarta, nie została stwierdzona nieważność umowy. A zatem co do zasady umowa nas obowiązuje. Płatności (…) firmowych są to płatności do których jesteśmy prawnie zobowiązani. Postępowanie toczy się. Perspektywa jego zakończenia, jeżeli chodzi o czas, nie jest dla mnie jasna, nie mam wiedzy na ten temat. Strona będąca wynajmującym nie jest otwarta na renegocjacje. Jeżeli pani poseł pozwoli, udzielę głosu panu Kamilowi Mroczce.

Dla mnie z wielu względów sytuacja ta jest suboptymalna, chociażby dlatego, że uważam, iż zasoby intelektualne i organizacyjne nadzoru finansowego powinny koncentrować się na nadzorze finansowym, a nie na zarządzaniu umową najmu. Mam też swój pogląd na temat optymalnej formuły prawnej korzystania przez Komisję Nadzoru Finansowego z siedziby. Nie wydaje mi się, żeby optymalną formułą był najem, zwłaszcza w takiej formule, w jakiej zostało to tutaj wdrożone, ale jest to pewne dziedzictwo. O tym, co z tym robimy, zaraz powie pan Kamil Mroczka, jeżeli można udzielić mu głosu. Pan dyrektor generalny Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor generalny Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego Kamil Mroczka:

Dziękuję. Króciutko, panie przewodniczący, pani poseł. Chciałbym tylko zacytować pismo partnerów z Generali, którzy obecnie są właścicielem (…), oraz funduszu, który jest właścicielem budynku: „Odnosząc się do państwa propozycji renegocjowania umowy najmu, musimy stwierdzić, że umowa najmu została ważnie zawarta przez upoważnionych przedstawicieli wynajmującego i najemcy. Nie znajdujemy żadnych podstaw prawnych do jej renegocjowania. Nieruchomość pośrednio stanowi własność funduszu, który ze swojej strony inwestuje środki posiadaczy polis, dlatego też działając w najlepszym interesie wynajmującego jako właściciela budynku oraz inwestorów grupy, nie widzimy żadnych podstaw w przepisach prawa lub w zasadach słuszności do renegocjacji umowy najmu, na podstawie której została dokonana inwestycja i zapewnione jej finansowanie”. W związku z tym my z naszej strony nie możemy przymusić właściciela. Kilkukrotnie podjęliśmy próby zmiany. Odpowiedź jest jednak jednoznaczna. Nasi partnerzy po drugiej stronie nie są skłonni do przystąpienia do procesu renegocjacji umowy.

Jedynie uzupełniająco powiem, że sfinalizowaliśmy kwestie dotyczące zamiany umów użyczenia. Są to już umowy najmu, z których Urząd Komisji Nadzoru Finansowego będzie teraz już czerpał przychody. Chodzi o budynki przy ul. Jasnej 8 i ul. Jasnej 12.

W kontekście umowy na wynajem budynku przy ul. Pięknej 20 odpowiedź jest jednoznaczna. W tym momencie nie posiadamy żadnych możliwości prawnych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję za odpowiedź. Szanowni państwo, bardzo proszę, żeby ewentualnie posłowie, którzy mają jeszcze do zadania jakieś pytanie, zadali je w tym momencie, dlatego że, nie kryję, chciałbym już zakończyć etap dyskusji.

Poseł Janusz Cichoń (KO):

Jeszcze o wynagrodzeniach, panie przewodniczący, nie usłyszałem.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Rzeczywiście. Przepraszam. Panie przewodniczący, bardzo proszę o przypomnienie kwoty dotyczącej średniego wynagrodzenia.

Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego Jacek Jastrzębski:

Tak, przepraszam, już odpowiadam. Pani poseł Leszczyna mówiła o średniej kwocie 11 tys. zł. Rzeczywiście z grubsza jest to tyle. Dokładnie jest to kwota 10 907 zł.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję za precyzyjną odpowiedź.

Poseł Izabela Leszczyna (KO):

Wszystko, co mówiłam, to była szczera prawda, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Szanowni państwo, tym samym po zakończeniu dyskusji stwierdzam zakończenie omawiania projektu w tym zakresie.

Na koniec posiedzenia pragnę przypomnieć, że posiedzenie odbyło się z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej.

Szanowni państwo, tym samym wyczerpaliśmy porządek obrad obecnego posiedzenia Komisji. Dziękuję wszystkim państwu za udział w posiedzeniu Komisji.

Myślę, że będziemy mieć dosłownie minutę, dwie minuty technicznej przerwy przed rozpoczęciem kolejnego posiedzenia Komisji. Wszystkich członków Komisji Finansów Publicznych zachęcam do tego, żeby pozostali przy tabletach i na sali. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego Jacek Jastrzębski:

Dziękujemy. Do widzenia.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękujemy bardzo.